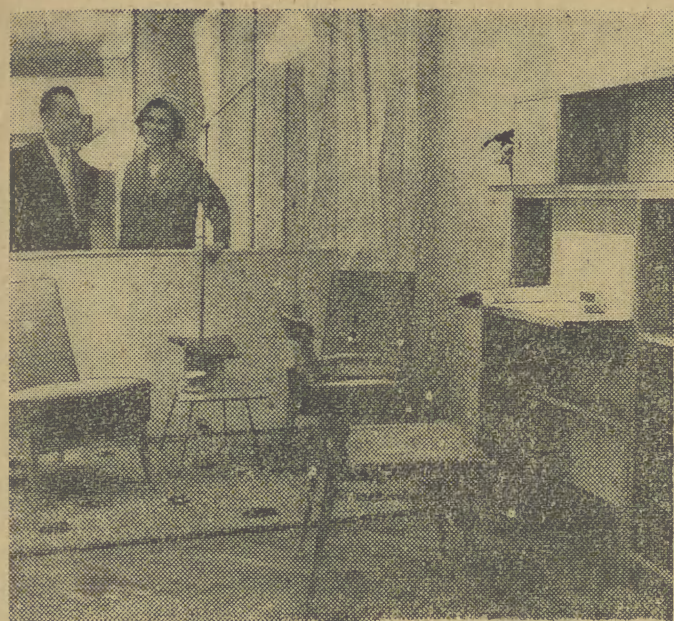




Dyrektor generalny FAO zwiedził Kraków i Nową Hutę

16 bm. bawiący w Polsce dyrektor generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw wyżywienia i rolnictwa (FAO) Binay Sen oraz dyrektor departamentu rolnictwa tej organizacji prof. W. T. Wahlen przybyli do Krakowa, witani przez zastępcę przewodniczącego prezydium Rady Narodowej miasta dr. J. Garlickiego. Wiele czasu goście poświęcili na zwiedzenie centralnego Instytutu Ochrony Pracy, zorganizowanego przy Kombinacie im. Lenina.

Dyr. Binay Sen i dyr. Wahlen zwiedzili Nową Hutę oraz Kombinat im. Lenina.

Godziny popołudniowe i wieczorne 16 bm. goście poświęcili na zwiedzenie Krakowa i jego najcenniejszych zabudów, a następnie — terenie b. obozu śmierci w Oświęcimiu-Brzezince. Pod ścianą śmierci przedstawiciele FAO złożyli kwiaty.

2 lata więzienia za podrabianie recept

Tadeusz Czuba, pielęgniarz w jednej z rejonowych przychodni wydziału zdrowia w Lublinie wykorzystując brak uwagi ze strony kierownictwa przychodni stemplował masowo recepty lekarskie pieczętkami ośrodka i osobistymi pieczętkami lekarzy, podrabiając przy tym ich podpisy.

Jak wykazało dochodzenie, pomysływny pielęgniarz zdołał podrobić 60 recept na penicylinę, glukozę, mleko w proszku i inne poszukiwane medykamenty i artykuły aptekarskie. Organa MO przerwały ten pomyslnie rozwijający się proceder. W czasie rewizji w mieszkaniu Czuby zakwestionowano zapas 367 nie wykorzystanych jeszcze recept, oatrzonych pieczętkami przychodni zdrowia i lekarzy.

Wyrokiem sądu powiatowego w Lublinie Tadeusz Czuba skazany został na 2 lata więzienia.

Dziś o godz. 17 i 20 jutro o godz. 16³⁰ i 20 wybieramy „Miss Krakowa”

Która z kandydatek ubiegających się o tytuł „Miss Krakowa 1958” — jest naprawdę najgrzeczniejsza i najładniejsza? O tym to właśnie muszą zdecydować sami krakowianie na imprezach wyborczych w Hali Sportowej T. S. Wisła. Aby ułatwić im zadanie — zamieszczamy dziś na str. 3 specjalną tabelkę, w której w czasie prezentacji kandydatek należy wpisać swoje oceny (od 1 — 5 punktów). Po zakończeniu „defilady” numer kandydatki, która uzyskała najwyższą ocenę wpisujemy na bilet wstępu i wrzucamy do jednej z urn.

Oczywiście, nie każdego stać na tak urządzone w każdym szczególe mieszkanie, chociaż cena właśnie tych praktycznych, lekkich, kolorowych mebli nie przekracza kosztów ciężkich i niemodnych „orze-



chów”. Wystawa ma za zadanie pokazać tendencje ogólnego stylu umeblowania i dostosowane do niego ceramiki i tkaniny. Projektantem urządzenia dwupokojowego mieszkania z nowego budownictwa jest prof. Siegmund z Krakowa. (Zdjęcie u góry).

Jak ważną rzeczą w małym, nowoczesnym mieszkaniu jest kolor, pokazuje zestaw sprzętów zaprojektowanych przez D. Kowalską i R. Lisowskiego. Kolorowe meble stwarzają miłą, pogodną nastrój, a oprócz tego są łatwe do utrzymania w czystości.

(Zdjęcie dolne).
(Relację z otwarcia wystawy zamieszczamy na str. 5).

Lew wciągnął do klatki małą dziewczynkę

Niecodzienne i tragiczne w skutkach wydarzenie miało miejsce w waszyngtońskim ZOO.

Lew wciągnął małą dziewczynkę do klatki i rozszarpał ją. 2 i pół-letnia Julia Voigt z Chillwack (Kanada) przyjechała do Waszyngtonu odwiedzić rodzinę.

Do ogrodu zoologicznego zabrał ją dziadek, który w tragicznym momencie dostał szok i nie potrafił opisać nawet przebiegu wypadku. Zdaniem policji mała Julcia przekroczyła zewnętrzną barierę i zbyt blisko przybliżyła się do klatki.

Fala szarańczy paraliżuje ruch kołowy

Plaga szarańczy nawiedziła stan Arizona.

Najgroźniej przedstawia się sytuacja w mieście Phoenix. Miliony wygłodniałych owadów pokryły mury domów, trotuary oraz jezdnie, utrudniając komunikację. Z braku odpowiedniego pożywienia owady te w ciągu kilku dni najprawdopodobniej wyginą z głodu.

Od czerwca — sprzedaż mleka pełnotłustego

Przemysł mleczarski przystąpi w początkach czerwca br. do produkcji mleka butelkowanego pełnego o zawartości 3,2 proc. tłuszczu. Cena tego nowego gatunku mleka wynosić będzie 3.20 zł, za 1 litr, a z dostawą do domu — 3.60 złotych.

W sprzedaży będzie także nadal mleko butelkowane o dotychczasowej zawartości tłuszczu 2,5 proc.

Rada Republiki zatwierdziła ustawę o wprowadzeniu stanu wyjątkowego we Francji

Algerscy rebelianci ponawiają żądanie powierzenia władzy generałowi de Gaulle

Ostatnie doniesienia z Francji wskazują, że sytuacja w tym kraju jest nadal bardzo napięta, oraz niepewna i niejasna. Przypuszcza się jednak, że pociągnięcia rządu w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego przyczynią się do wyjaśnienia niektórych problemów, a przede wszystkim sprawy rebelii algerskiej i pozycji gen. Salan.

Podczas gdy w Paryżu po zaaprobowaniu przez Zgromadzenie Narodowe ustawy o stanie wyjątkowym, oraz po wejściu w skład rządu socjalistów sytuacja wskazywałaby na umocnienie się pozycji gabinetu Pflimlina — algerscy rebelianci w buńczucznych oświadczeniach w dalszym ciągu wysuwają żądania powołania do władzy generała de Gaulle'a.

Ostatniej nocy Rada Republiki (wyższa izba parlamentu francuskiego) zatwierdziła bez poprawek przyjętą przez Zgromadzenie ustawę o wprowadzeniu stanu wyjątkowego na trzy miesiące.

Do gabinetu Pflimlina, poza wicepremierem Guy Molletem powołani zostali wczoraj wieczorem dalsi trzej socjaliści. Jules Moch objął tę funkcję ministra spraw wewnętrznych, Max Lejeune objął funkcję ministra stanu; trzecim socjalistą, który wszedł w skład rządu jest A. Gazier.

Francuska policja śledcza przeprowadziła wczoraj rewizję w mieszkaniu adwokata Biaggi'ego, przywódcy faszystowskiej „partii rewolucyjnych patriotów”.

W PIĄTEK WIECZOREM W ALGERZE przywódca tzw. „Komitetu ocalenia publicznego” zorganizowali nową potężną manifestację, w której wzięło udział około 20 tysięcy osób. Do zebranych, którzy wznosili okrzyki „de Gaulle do władzy” przemówił główny rebeliant gen. Massu, który przybył na manifestację w towarzystwie głównodowodzącego francuskich sił zbrojnych w algerii gen. Salan.

Massu, wśród aplauzu ultra-

Waszyngton się niepokoi...

W korespondencji własnej z Waszyngtonu DIE WELT pisze: „Z głęboką troską spogląda Waszyngton na obywateli Amerykańską dyplomację traktuje generata jako przeciwnika. W Waszyngtonie wiedzą o tym, że każdy rząd francuski który może uporać się z obecną sytuacją zblizoną do wojny domowej, będzie obecny i w przyszłości o wiele mniej podatny na wpływy amerykańskie, aniżeli wszystkie dotychczasowe rządy Francji.

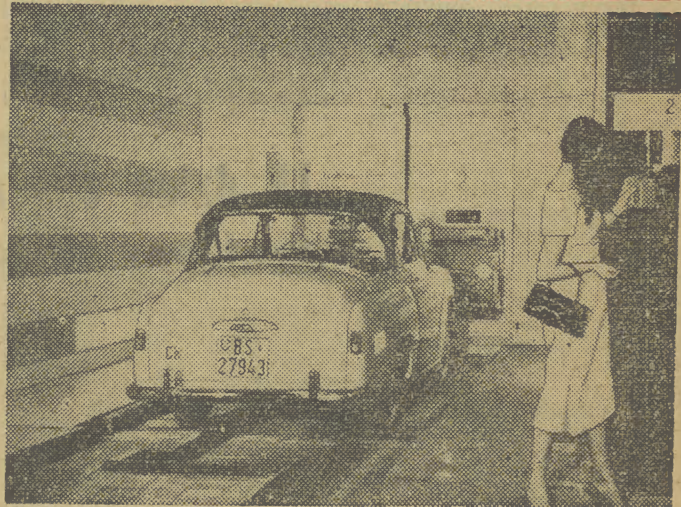
...do obaw, które najbardziej niepokoją Waszyngton w chwili obecnej należą perspektywa przejęcia władzy przez de Gaulle'a.

kolonialistów stwierdził, że „patriotyczny zryw, który ogarnął całą Algierię nie jest ruchem buntowników”, oraz zapowiedział, iż „Komitet ocalenia publicznego” wypełni swoje uroczyste przyrzeczenie umocnienia panowania Francji w Algierze.

„Komitet ocalenia publicznego” wystosował ponownie do prezydenta Republiki i parlamentu apel w sprawie powierzenia władzy generałowi de Gaulle'a.

Agencja Reutersa, powołując się na nieoficjalne informacje z Paryża podaje, że b. gubernator francuski w Algierii, oraz b. bliski współpracownik gen. de Gaulle'a Jacques Soustelle miał wczoraj nocy wyjechać do Algieru i przyłączyć się do algerskiego „Komitetu ocalenia publicznego”.

(Dokończenie na str. 2)



Pierwszy w świecie całkowicie zautomatyzowany garaż został uruchomiony w Bazylei (Szwajcaria). Garaż ten posiada 400 boksów. Na zdjęciu: Po postawieniu samochodu u wejścia do garażu, kierowca wchodzi do garażu, kierowca uruchamia się cały urządzenie otwierające bramę i wprowadzające samochód do boksu.

Zasiedli do matury

Ponad 1000 uczniów z Krakowa oraz ponad 2,000 z woj. krakowskiego zdawało 16 bm. egzamin dojrzałości.

W Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Jana Sobieskiego, które w tym roku obchodzi 75 rocznicę założenia, przystąpiło do egzaminów maturalnych 122 uczniów.

115 pożarów w ciągu czterech ostatnich burzliwych dni

W ciągu ostatnich czterech dni oprócz strat spowodowanych huraganem i gwałtowną burzą w Rawie Mazowieckiej i Nowym Mieście — na terenie woj. łódzkiego spłonęło od wyładowań atmosferycznych 14 domów mieszkalnych, 35 stodoł i 14 obór. Zniszczeniu uległa znaczna ilość sprzętu rolniczego oraz zwierząt hodowlanych.

W ciągu 3 dni wybuchło w wojew. kieleckim 30 pożarów. Ogień zniszczył kilkadziesiąt domów mieszkalnych i budynków gospodarczych. Groźny pożar w Lipsku, który spowodował straty na sumę 1,600 tys. zł — został wzniecony przez dzieci.

Wczorajsza burza połączona z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi spowodowała 22 groźne pożary w 13 powiatach woj. warszawskiego. Według wstępnych obliczeń „czerwony kur” pochłonął kilka domów mieszkalnych oraz kilkanaście budynków gospodarczych, a straty sięgają ponad 520 tys. zł.

Rozruch reaktora atomowego

W Ośrodku Badań Jądrowych w Świerku pod Warszawą, rozpoczął się już pierwszy próbnym kompleksowy rozruch reaktora atomowego.

Jest to tzw rozruch jałowy, to znaczy, że odbywa się on bez użycia paliwa jądrowego w reaktorze.

Acheson

o „pogrzebie pierwszej klasy”

P. Acheson, sekretarz stanu USA za prezydentury Trumana, wygłosił przemówienie, w którym powiedział:

„Gospodarka całego świata znajduje się w opłakanym stanie. Narody domagają się lepszego życia. Jeśli nie zapewnimy im tego, komuniści wyprawiają nam pogrzeb pierwszej klasy”.

P. Acheson był głównym architektem planu Marshalla, który — jak to sam stwierdził — miał zapewnić tzw. „wolnemu światu” dobrobyt i „sprawdzić pogrzeb pierwszej klasy komunistom”.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

W Dusznikach-Zdroju rozpoczął się 16 bm. pierwszy zjazd pisarzy Ziemi Zachodnich. Zarząd Główny ZLP reprezentuje Julian Przyboś.

W dniach 19-22 bm. odbędzie się w Sopocie zjazd energetyków Polskiej Akademii Nauk, zorganizowany wspólnie ze Stowarzyszeniem Elektryków Polskich. Uczestnicy zjazdu mają przedyskutować węzłowe zagadnienia elektryfikacji kraju.

16 bm. udali się do Bukaresztu na Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalkowych trzy polskie teatry lalkowe: „Groteska” z Krakowa, „Arlekin” z Łodzi oraz teatr „Lalka” z Warszawy.

Na stację kolejową w Usztykach Dolnych przybył pierwszy w tym roku, liczący ok. 5 tys. sztuk, transport owiec z Podhala.

Ogółem, na bogate w pasze hale i połoniny Bieszczad i Beskidu Niskiego przybędzie z woj. krakowskiego ok. 30 tys. sztuk owiec.

16 bm. w Warszawie rozpoczęła się dwudniowa krajowa konferencja wychowawców burs i internatów. Tematem obrad jest sytuacja w dziedzinie opieki nad młodzieżą szkół ogólnokształcących pedagogicznych i zawodowych, mieszkającą w internatach.

Państwowa Szkoła Pielęgniarstwa nr 1 w Warszawie, Al. Świerzeńskiego 67 — kształci dyplomowane pielęgniarki.

Podania o przyjęcie należy nadsyłać na adres szkoły do dnia 20 czerwca 1958 r.

Oświadczenie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

— Jak doniosła już prasa, specjalny korespondent „Trybuny Ludu” red. Zygmunt Broniarek, przebywający we Włoszech w związku z trwającą tam kampanią wyborczą do parlamentu, został nagłe, bez żadnego uzasadnienia, wydalony z Włoch przez tamtejsze władze policyjne, działające z polecenia ministra spraw wewnętrznych.

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich wyraża ostry protest przeciwko takim niesłychanym metodom zastoso- wany- m wobec dziennikarza wykonującego normalne funkcje sprawozdawcze. Postępowanie władz włoskich uważamy za jaskrawe pogwałcenie swobody informacji, z której korzystają korespondenci zagraniczni we wszystkich państwach cywilizowanych — m. in. w naszym kraju.

**PREZYDIUM
ZARZĄDU GŁÓWNEGO
STOWARZYSZENIA
DZIENNIKARZY POLSKICH**

9 „piątek” w dodatkowym losowaniu „Lajkonika”

W dodatkowym losowaniu „Lajkonika”, które odbyło się 14 maja wygranych z 6 trafieniami nie zgłoszono. Ustalono natomiast 9 wygranych z 5-ma trafieniami na które przypada po 9.742 zł. (kwk)

Co słyszać?

* Romolo Bocchi, mieszkaniec Ferrary, pragnąc zostać po- stem, zebrał wymagane we Włoszech przez ordynację wyborczą ilość podpisów i złożył komisji wyborczej. W kilka dni później zawiadomiono go, że nie zostanie umieszczony na liście kandydatów, ponieważ 60 kobiet, które podpisały się pod jego kandydaturą, podały fałszywie swój rok urodzenia.

* Aparaturę do uspokajania morza skonstruowano w W. Brytanii. Została — jak donosi „Daily Mail” — wypróbowana z zę- ta egzamin. Wynalazkiem zainteresowało się brytyjskie mini- sterstwo wojny.

Ogłoszenie stanu wyjątkowego we Francji

(Dokończenie ze str. 1)

Ministerstwo obrony komu- nikuje w piątek wieczorem, że w armii francuskiej odwołano wszystkie urlopy. Żołnierze z Afryki Północnej przebywający na urlopie w metropolii, mają zameldować się u najbliższych władz wojskowych.

W piątek po południu poli- cja wkroczyła do biur czterech organizacji rozwiązanych przez

Listy do Władysława Gomułki od społeczeństwa węgierskiego

BUDAPESZT.

Obecnie, kilka dni po wiza- cie polskiej delegacji partyj- no-rządowej na Węgrzech, do ambasady PRL w Budapeszcie zaczynają nadchodzić listy od przedstawicieli społeczeństwa węgierskiego, adresowane do pierwszego sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki.

Listy zawierają serdeczne pozdrowienia i podziękowania za odwiedzenie Węgierskiej Republiki Ludowej.

Polska delegacja kulturalna udała się do Moskwy

16. bm. udała się do Moskwy polska delegacja kulturalna w następującym składzie: prze- wodniczący — prof. Stefan Żółkiewski, minister szkolni- ctwa wyższego, członkowie: K. Rusinek — wiceminister kultury i sztuki, prof. H. Ja- błoński — sekretarz naukowy PAN, L. Kruczkowski — przew. komisji kultury KC PZPR, Wł. Sokorski — przew. komitetu do spraw radiofonii „Polskie Radio”, prof. J. Pen- son — przedstawiciel Mini- sterstwa Zdrowia, R. Poleś- czuk — dyrektor departamentu w MSZ, J. Kowalikowa — wicedyr. dep. w MSZ i J. Sie- mek — przedstawiciel Biura Prasowego — KC PZPR.

Delegacja omówi z przedsta- wicielami życia kulturalnego ZSRR sprawy związane z rea- lizacją planu wymiany kulta- ralnej między Polską a Związ- kiem Radzieckim.

IV dzień eliminacji konkursu „Szukamy młodych talentów”

W czwartym dniu eliminacji konkursu „Szukamy młodych talentów” organizowanego przez „Echo” i Polskie Radio przy współudziale Polskiego Wydawnictwa Muzycznego przesłuchane zostaną przez jury Konkursu następujące osoby:

Ludwik Morajka — Raciechowl- ce 33 pow. Myślenice; Małgorzata Nawrocka — Nowa Huta, C-32 bl. 6/19; Maria Nowak — Balin Duży 83, pow. Chrzanów; Władysław Nawojski — Kamień Pomor- ski, Bohaterów 3; Romana Nowak — Poręba Radna pow. Tarnów; Danuta Obłąk — Kr., Gołębia 8; Stanisław Obrzut — Słotkowa 65, pta Grybów; „Nifares” — Kra- ków; Irena Pacholacz — Kr., Pru- sa 39/3; Zdzisław Paprot — Sta-

rad. Skonfiskowano doku- menty i opieczetowano biura.

Wśród organizacji wy- wrotowych, które rząd rozwią- zał, znajdują się: Partia Re- wolucyjnych Patriotów, Ruch Młodego Narodu, Front Akcji Narodowej i Falanga Francu- ska.

Nieznani sprawcy dokonali zamachu bombowego na willę premiera Pfilimlina w Hen- daye. Bomba spowodowała szkody materialne. Ofiar w ludziach nie było. Policja wszczęła dochodzenie.

Policja znalazła w piątek rano dwie bomby podłożone w ministerstwie spraw wewnę- trznych. Bomby te zdołano usunąć na czas.

Dla wzmocnienia garni- zonu i sił policji w Paryżu ściągnięto do stolicy specjalny oddział gwardii ruchomej, składający się z jednostek pancernych.

Prefekt policji Paryża ogło- sił apel, w którym przypomi- na, że rząd zakazał wszelkich zebrań publicznych, pochodów, wieców i wszelkiego rodzaju demonstracji na ulicach mia- sta.

General de Gaulle nie o- puszcza przez cały dzień swe- go domu w Colombey ok. 240 km. na wschód od Paryża. Przed jego willą stoi kilkana- ście samochodów należących do dziennikarzy i policji.

Jak informuje agencja Reu- tera, siedziba generała de Gaulle’a otoczona została w piątek rano przez silne od- działy policji i żandarmerii. Policja uzbrojona jest w kara- biny maszynowe. Zbrojne po- sterunki policji kontrolują wszystkie drogi prowadzące do Colombey.

Opinia francuska jest za- niepokojona niejasnymi ma- newrami, dotyczącymi zwol- nienia i nominacji różnych ge- neralów. Dziś rano „tajemni- ca generalów” pozostała jesz- cze nie rozwiązana.

Wojskowy korespondent „Figaro” podał, że generał Paul Ely, szef sztabu general- nego francuskich sił zbrojnych złożył dymisję na ręce prezy- denta Coty, ale prezydent nie podał, czy akceptuje jego pro- śbę. W złożonym zaś wczor- aj oświadczeniu w Zgroma- dzeniu Narodowym, minister obrony Pierre de Chevigne utrzymywał, że gen. Ely nie zwrócił się do niego z prośbą o zwolnienie.

rachowice, Krywki 17; Zofia Pę- cak — Kr., Radosna 9/15; Jan Pierzynka — Poręba Rzegoty 170; Danuta Pichon — Kr., Rynek Gł. 34/36; Maria Pietrzyk — Tunel, pow. Miechów; Józef Pietrzak — Jaworzno, Hotel „Azot”; „Ada” — Kraków; Krystyna Plazek — Kr., Prądnicka 66/5; Zofia Pod- stolak — Wieliczka, Kłasińska 8/3; Zofia Podczaska — Kr., Sta- szica 14/2; Maria Poleska — Kr., Loretańska 11/21; Andrzej Pollo — Kr., Lelewa 6/3; Elżbieta Polu- chać — Kr., Soselska 9/5; Nina Ponicka — Kr., Warywna 5/4; Herman Porębski — Wola Bator- ska pow. Bochnia; „Alcja Stan- kiewicz” — Kraków; Ewa Przystal — Półwieś, pow. Wadowice; Ma- ria Przywara — Chelmek 153; Sta- nisława Pulchna — Kr., Kordec- kiego 6/25; Janina Pycia — Słom- niki, Proszowska 13; Czesława Pytlakówna — Kolbuszowa; Ma- ria Rajchel — Jasło, Kościuszki 8/10; Emil Rejdych — Myślacho- wice 39/4; „Bogumila Brońska” — Kraków; Janina Repetowska — Kr., Marchlewskiego 68/1; Zofia Rokicka — Nowy Targ, Manfe- stu Lipcowego 57; Henryk Romań- ski — Kr., Franciszkańska 4/6; Franciszek Rzepecki — Wola Ba- torska 22, pow. Bochnia; Ewa Rzeszutko — Przemyśl, Okrzeja 33; Leszek Rudnicki — Kr., Krakow- ska 14/3; Barbara Salomon — Kr., Berka Joselewicza 11/17.

Prosimy o punktualne przy- bycie w poniedziałek 19 maja br. o godz. 17.00 do Wielkiego Studia Polskiego Radia w Kra- kowie przy ul. Szlak 17.

Według krążących w Pary- żu pogłosek, wpływowi gene- rałowie Maurice Challe i Mar- tin zostali aresztowani. Rzec- nik ministerstwa obrony po- dał natomiast, że generało- wie ci otrzymali polecenie, dla których wykonywania musie- li opuścić Paryż.

Agencja France Presse po- daje, że dowódca wojskowy Constantine, gen. Gilles, na polecenie generała Salan, ob- jął dziś w nocy całą władzę wojskową i cywilną w Algirii wschodniej.

Prez. Nasser odleciał z Moskwy do Kairu

MOSKWA.

Po blisko trzytygodniowym pobycie w Związku Radziec- kim w piątek 16 bm. prezy- dent Zjednoczonej Republiki Arabskiej G. A. Nasser wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Moskwę udając się sa- molotem „TU-104” do Kairu.

Na lotnisku prezydenta G. A. Nassera żegnali N. S. Chruszczow, A. I. Mikojan, K. J. Woroszyłow i inni przywód- cy ZSRR.

Pierwsza pomoc dla ofiar klęski żywiołowej

Po raz drugi — wczoraj — przeszła groźna burza nad pow. grójeckim i Rawą Mazowiecką

Kilkanaście osób w szpitalu Wiele domów w gruzach

Jak już informowaliśmy wczoraj, silna burza, która wieczorem 15 bm. przeszła nad środkową Polską, w rejonach Rawy Mazowieckiej i na po- łudnie od Mińska Mazowiec- kiego, przerodziła się w hu- ragan, przypominający trąbę powietrzna.

Huragan pociągnął za sobą ofiary w ludziach, w tym 2 wypadki śmiertelne oraz spo- wodował znaczne straty mate- rialne, które przewidywanie oblicza się na ok. 130 mln. zł. (ok. 30 mln zł — w pow. Mińsk Mazowiecki).

Dla poszkodowanych na- tychmiast organizuje się po- moc. Przed południem 16 bm. zaczęły napływać do Rawy i poszkodowanych przez ży- wiół wiosek — obok żywności, pierwsze transporty materia- łów budowlanych. Przybyło już również 150 rzemieślni- ków, którzy przystąpili na- tychmiast do naprawy szkód, zabezpieczania budynków przed dalszym zniszczeniem itp. Ofiarną pomoc niosą żoł- nierze WP.

DRUGA FAŁA

Nad pow. Rawa Mazo- wiecka 16 bm. w godzinach wieczornych przeszła ponow- nie potężna burza. Szczególnie nad Nowym Miastem doszła ona do niebываłych rozmiar- ów. Potężny wicher i tutaj, podobnie jak poprzedniego

Udział polskiej artystki w Międzynarodowym Konkursie Organowym

Artystka polska, I. Thenior- Janecka, zajęła piąte miejsce w Międzynarodowym Konkur- sie Organowym, który poprze- dził festiwal muzyczny „Wio- sna Praska”.

W konkursie wzięło udział 39 osób z różnych krajów, w tej liczbie 5 muzyków polskich. Pierwsze miejsce zdobył Cze- chosłowak V. Rabas.



I znowu szczęście dopisało mieszkańcom Krakowa. Na premiowe książeczki PKO wylosowano dla Krakowa tym razem dwa „Wartburgi”, dwa „P-70”, 6 „Spartaków”. „Wartburgi” zabrano wprost z budynku PKO przy ul. Wielopole. Po „P-70” szczęśliwcy musieli jechać do Wrocławia, a po „Spartaki” do Warszawy.

Zdjęcie przedstawia 'mo- ment odbioru samochodu, kluczyka i książeczki gwa- rancyjnej z rąk представи- ciela PKO — naczelnika Wi- tolda Brzozowskiego.

Foto J. Lewicki

Uchwały Rady Ministrów regulujące czas pracy

nauczycieli

pracowników poligrafii

16 bm. na konferencji prasowej w Urzędzie Rady Ministrów po- informowano dziennikarzy prasy stołecznej o decyzjach rządu pod- jętych w okresie ostatnich kilku- nastu dni.

W celu poprawienia wa- runków pracy nauczycieli oraz podniesienia wyników naucza- nia, został obniżony wymiar godzin nauczania nauczycieli szkół podstawowych z 30 go- dzin tygodniowo do 26, a w podstawowych szkołach — ćwiczeń do 20 godzin tygodnio- wo.

Ograniczony został także czas pracy osób zatrudnionych w zakładach przemysłu gra- ficznego na niektórych stano- wiskach roboczych do 7 godzin na dobę (5 godzin w sobotę), tj. do 40 godzin tygodniowo. Zmiana ta jest podyktowana szczególną szkodliwością dla zdrowia lub szczególną uciąż- liwością pracy.

Rada Ministrów zatwier- dziła także projekt wstępnego budowy odkrywkowej kopalni węgla brunatnego „Patnów I” oraz założenia projektu budowy przedalni wełny czesan- kowej w Toruniu.

Balet Parnella wystąpi w Londynie

Ostatnio odbyło się specja- lne zebranie jury, które po o- bejrzeniu programu „paryskie- go” Baletu Parnella zaakcep- towało wyjazd „parnellowców” do Londynu.

Jury wspólnie z kierow- nictwem zespołu ustaliło pewne nieznaczne zmiany w progra- mie.

Prace naukowe studentów pomocą dla ekonomistów przy opracowaniu planów perspektywicznych

Z inicjatywy Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospo- darczego odbyła się w Kra- kowie konferencja na temat wykorzystania prac nauko- wych katedry geografii do o- pracowania planów perspek- tywicznych. W konferencji wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych WKPG z Krakowa, Kielc, Opola i Rze- szowa.

Nowa forma współpracy daje obopólne korzyści. Mianowicie ekonomiści mogą przy pomocy prac naukowych, dostarczonych przez studentów, lepiej opaco- wać plany perspektywiczne dla różnych rejonów, zaś sami au- torzy tych prac — studenci za- poznają się w praktyce z proble- mi ekonomicznymi, mając równo- cześnie pełną świadomość użyte- czności swojej pracy.

Podstawą współpracy jest pi- semna umowa, podpisywana przez obie strony. WKPG dostarcza au- torom potrzebnych materiałów, a także konsultuje ich badania. Już obecnie kilka prac magisterskich zostanie wykorzystanych do o- pracowania planu rozwoju nie- których powiatów. Warto dodać, że autorzy najczęściej piszą o o- kolicach, z których pochodzą i których problematyka — jest im znana.

Z przebiegu strajku kolejarzy w Wielkiej Brytanii

LONDYN.

Brytyjski ogólnokrajowy związek zawodowy kolejarzy zaakceptował trzyprocentową podwyżkę płac, proponowaną przez komisję transportową, pod której zarządem znajdują się państwowe koleje brytyj- skie.

Według agencji Reutersa, fakt ten pozwala żywić na- dzieje, iż W. Brytanii uda się uniknąć powszechnego strajku kolejarzy.

Bez sielanki — ale nie tragicznie

Sytuacja na krakowskim rynku pracy

Ankiety zawierały szereg pytań, z których dwa były najistotniejsze. Pierwsze z nich brzmiało: „Ile osób przewiduje, że zwolnienia w związku z przeprowadzaniem regulacji kadrowych będą następujące: Czy będziecie w przyszłości dysponować wolnymi miejscami pracy, a jeśli tak, to iloma i jakiego typu?”.

Ankiety wysłane zostały do krakowskich fabryk i instytucji przez Wydział Zatrudnienia Rady m. Krakowa. Do dnia 10 maja odpowiedziało na nie 568 adresatów. Była już więc podstawa do skonstruowania faktów i wysnucia z nich ogólnych wniosków. Postaramy się pokrótce zreferować je.

Na wstępie umowa. Postępując się powszechnie przyjętą nomenklaturą podzieliśmy ludzi pracy na 6 podstawowych grup. Grupa pierwsza: pracownicy fizyczni wykwalifikowani. Grupa druga: pracownicy fizyczni niewykwalifikowani. Grupa trzecia: pracownicy fizyczni wykwalifikowani. Grupa czwarta: pracownicy fizyczni niewykwalifikowani. Grupa piąta: pracownicy umysłowi. Grupa szósta: pracownicy umysłowi.

A teraz kolejno, scharakteryzujemy stan zatrudnienia każdej z wyz. wym. grup.

GRUPA PIERWSZA

Aby mówić o tym jak będzie — trzeba zacząć od tego, jak jest obecnie. A obecnie Wydział Zatrudnienia może zaofiarować wykwalifikowanym pracownikom fizycznym 632 wolne miejsca, z tego 217 w Nowej Hucie (szczeg. w branży

budowlanej, metalowej, drzewnej i elektrycznej), pozostałe natomiast w Krakowie (m. in. dla elektryków, monterów wagonowych, rzeźników, stolarzy, murarzy, szewców, krawców, aż po jednego ogrodnika właściwie).

I cóż się okazuje? Amatorów w tej chwili na te miejsca zupełnie brak, stąd oczywisty wniosek: wszyscy przedstawiciele grupy pierwszej posiadają pracę.

Tak jest dzisiaj. A jutro? Ankiety mówią, że w ciągu pięciu najbliższych miesięcy spośród wykwalifikowanych pracowników fizycznych podanych zostanie zwolnieniu 590 osób. Dużo? Nie tak znów dużo, skoro równocześnie ankiety stwierdzają, że w miesiącach od maja do listopada br. cały szereg zakładów pracy będzie mógł zatrudnić ponad półtora tysiąca pracowników tejże właśnie, pierwszej grupy.

GRUPA DRUGA

16-tu niewykwalifikowanych pracowników fizycznych szuka obecnie zajęcia poprzez Wydział Zatrudnienia, co wcale nie znaczy, że urząd ten wolnymi etatami nie dysponuje. Owszem, ma ich w swej dyspozycji 1.520, tylko, że oferty te do najpożądniejszych nie należą, gdyż wymagają dużego wysiłku fizycznego (przy budownictwie, transporcie, robotach ziemnych).

I znów pytanie. co przyniesie przyszłość? Przyszłość przyniesie redukcję 1.091 pracowników grupy drugiej, a równocześnie dla tej samej grupy rezerwuje 3.081 wolnych miejsc. Czyli, dla zdrowych i chcących pracować — stan koniunkturalny.

GRUPA TRZECIA

Powiedzieć można krótko: idylla! A idylla dlatego, że mowa tutaj o wykwalifikowanych pracownikach fizycznych, które w zasadzie nie są przez zakłady pracy przewidziane do zwolnień a gdyby nawet tu i ówdzie zwolnienia przytrafiły się, to pracy dla nich znalazłoby się mnóstwo, chociażby tylko w branży krawieckiej.

GRUPA CZWARTA

503 niewykwalifikowanych pracowników fizycznych zarejestrowanych jest obecnie w Wydziale Zatrudnienia. I chociaż urząd ten proponuje im 666 wolnych miejsc pracy — kobiety ani rusz nie chcą z nich skorzystać. Paradoks jest tylko pozorny. Rzecz cała w tym, że prawie wszystkie wolne miejsca to posady salowych w szpitalach miejskich i w Nowej Hucie.

Sięgnijmy teraz do ankiety: w ramach kompresji etatów przewiduje się do zwolnienia 1.161 niewykwalifikowanych kobiet. Dla przedstawicieli tej grupy zarezerwowane są w przyszłości 1.074 stanowiska pracy. Tak więc po stronie „winien” odnotujemy cyfrę: 87. Kryzys? Niewątpliwie, tak.

GRUPA PIĄTA

194 pracowników umysłowych, wśród nich najpokaźniejszą ilość urzędników administracyjnych szuka obecnie pracy na terenie Krakowa. Co Wydział Zatrudnienia może im obecnie zaofiarować? Właściwie — nic. Dysponuje wprowadzeniem 69 wolnymi miejscami, ale objąć je mogą jedynie osoby, posiadające odpowiednie kwalifikacje zawodowe (np. spe-

cjaliści z dziedziny elektrotechniki, geodezji itp.), których to wymagań petenci zarejestrowani w urzędzie nie posiadają. I znów pytanie: co dalej?

754 pracowników umysłowych przewidzianych jest do zwolnienia. Nowych miejsc pracy przewiduje się dla nich 570. Jacy to pracownicy i jakie wolne miejsca pracy? Znów rzecz charakterystyczna: nie będzie ambarasu ze specjalistami, np. z inżynierami „branży” budowlanej, mechanicznej, geodezyjnej, czy energetycznej. Oczywiście, tam gdzie znajdzie tego potrzeba pracownicy ci będą zwalniani; równocześnie jednak inne zakłady pracy chętnie ich zatrudnią. Trudność, i to poważna, dotyczy pracowników z administracji. W sumie: istniejący już obecnie deficyt — zaostreży się.

GRUPA SZÓSTA

Już teraz nie jest najlepiej: 232 pracownicy umysłowi poszukują pracy. Reprezentują one najróżniejszy wachlarz zawodów, wśród nich znaczną większość stanowią (znów!) przedstawiciele personelu administracyjnego. Kobiętom tym Wydział Zatrudnienia mo-

(Dokończenie na str. 4)

Notatki z Włoch (IV)

Florencja i Bolonia

Z wiedzenie Florencji w ciągu 2-dniowego pobytu jest oczywiście marzeniem ściętej głowy. By obejrzeć skarby nagromadzone w tym mieście, będącym samym w sobie jednym wielkim muzeum, jednym wielkim zbiorem arcydzieł geniuszu ludzkiego, potrzeba o wiele więcej czasu. Przekonał się o tym już w czasie zwiedzania sławnej galerii Uffizi — największej we Włoszech i jednej z największych i najbogatszych w świecie — gdzie przed obrazami Rafaela, Tytjana, itp. spędziliśmy wiele długich godzin. Niemal tyleż samo godzin potrzeba na zwiedzenie galerii Arte Moderne, nie mówiąc o kilkunastu muzeach, zabytkowych pałacach, starych mostach, okazałych kościołach, cennych bibliotekach, imponujących pomnikach sąsiadujących ze sobą w rzadko w świecie spotykanym zagęszczeniu.

Przechodniów zatrzymują również wystawy sklepowe, które pyszną się florenckimi wyrobami ceramicznymi, ze słomy, artykułami ze skóry, wyrobami ze złota — słynnymi już od wielu wie-



Studnia „Neptun” w Bolonii.
Fot. — Z. Wójcikiewicz

ków nie tylko w Italii, lecz i poza jej granicami. Wszystkie towary wyrabiane są tutaj z wielkim smakiem, z dużym doświadczeniem i nadzwyczajną starannością. Na tym polu przemysł rezydencjonalny Florencji nie został jeszcze prześcigniony. Toteż nie dziwnego, że turyści nie mogą się oprzeć pokusie jaką jest nabywanie droższych lub tańszych upominków.

O turystach, zwiedzających miasto — muzeum pomyślano tu również i na inny od ciekawostek. Tzw. problem „dachu nad głową” w ogóle nie istnieje. Hotele, kwatery prywatne, campingi — działają doskonale. Mielimy okazję przekonać się o tym w czasie noclegu w campingu I klasy, położonym w pięknym gaju oliwnym, tuż nad rzeką Arno. Tego rodzaju camping, to nie tylko wygodny hotel na łonie przyrody, wyposażony w kuchenki, umywalki, łazienki itp., ale i gwarne miasteczko z restauracją, kawiarnią, sklepami żywnościowymi. Są też biura informacyjne, meldunkowe, jest nawet poczta, która łączy stąd z dowolną miejscowością w świecie. Kraków, za opłatą 4,5 tys. lirów, otrzymać można w ciągu 2 godzin.

W tym samym campingu zamówić można bilet kolejowy do którejkolwiek z miejscowości Włoch. Specjalny postaniec zamówienie zrealizuje w bardzo szybkim tempie.

*

Bolonia jest jednym z najważniejszych punktów węzłowych Włoch. Tu zbiegają się i tu rozbiegają wszystkie drogi, linie telefoniczne i telegraficzne łączące dolinę Padu z południową Italią.

O ten ważny punkt strategiczny walczyli przez wieki Ligurowie i Umbrowie, Etruskowie i Gallowie, Rzymianie od których pochodzi nazwa Bononia (stąd dzisiejsza Bolonia), a także Germanie. Później panowało tu Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego, Komuna, Sygno, Państwo Kościelne i wreszcie zjednoczone Włochy.

Architektura Bolonii wyjaśnia jej charakter, mówi o historii miasta. Kiedy popatrzymy na Bolonię, to uderzy nas przede wszystkim ogromna liczba wież. W ciągu XII i XIII w. zbudowano ich tu aż 200. Dziś jeszcze wznosi się nad miastem 60, a



Centrum Florencji

Fot. — Z. Wójcikiewicz

Uwaga na milicję (I)

Najpierw trzeba się nauczyć — potem będą rezultaty

Szczytno: dużo przestrzeni, mało budynków i mieszkańców, kawałek zamku, dwa kominy fabryczne i kino z filmami nowszymi niż w Krakowie. W barze mlecznym zapach ogólnopolski. No, ale nie przyjechałem tu, aby studiować zapachy. Nie przyjechałem również w sprawie rehabilitacji Juranda ze Spychowa, który właśnie tu stał się ofiarą łamania praworządności.

Po co więc przyjechałem? W stronę odpowiedzi na to pytanie prowadzi jeszcze jedna osobliwość tego miasteczka: komis umieszczony w drewnianej budce. A więc społeczeństwo jest tu chyba szczególnie uczciwe, jeśli kierownik państwowego komisum nie waha się pozostawić nylonowej futra za osłoną kruchych deseczek. Nie dziwiłbym się zresztą, gdyby ludzie byli tu szczególnie niechętni ku przestępstwom: na przedmieściu mieści się przecież jedyna w Polsce Oficcerska Szkoła Milicji, skupiająca — na oko — ponad 1000 stróżów dobra prywatnego i narażanej często na szwank skóry obywateli. I ta właśnie szkoła stała się przyczyną, dla której przywędrowałem do miasteczka za Olsztynem.

Najpierw jednak jeszcze a-negdotka: w tejże jaskini lwa, w klubie milicyjnym, dokonano niedawno włamania i kradzieży dwóch lu-

ster. Oczywiście dzielni milicjanci, gdy im tak bezczelnie nadepnięto na nagniotek, zmobilizowali całą katedrę kryminalistyk miejscowej szkoły, rozpoczęli pogon i schwytali sprawców...

Proszę zresztą zbyt pochopnie nie traktować tego faktu jako dowodu lekceważenia milicji ze strony przestępców. Podobno do Lwowa, uznawanego przed wojną powszechnie za stolicę włamywaczy, przysłał swego czasu nowego naczelnika wydziału śledczego, który nieopatrznie i buńczucznie oświadczył, iż niedługo zrobi tu taki porządek, że będzie można złoty zegarek powiesić na ścianie i nikt go nie ukradnie. W rezultacie tego co miesiąc otrzymywał telefon z zawiadomieniem, że między — powiedzmy — 5 i 10 bm. jego mieszkanie zostanie okradzione, co mimo rozpaczliwych środków ostrożności — następowało. Po kilku takich wizytach, naczelnika przeniesiono gdzie indziej...

Warto przypomnieć tę a-negdotkę w okresie, kiedy milicja, ogólnie się wyrażając, nie cieszy się szczególnym poważaniem społeczeństwa. Mówi się, że milicjanci to często brutale. Założmy, że tak. Czy jednak tylko u nas? W Essen odbył się niedawno proces 7 policjantów, oskarżonych o pobicie do utraty przytomności jakiegoś kierowcy i to nie wiadomo za co. Gdy interweniuje policja paryska każdy wie, że najlepiej zmykać jak najprędzej, bo wali się tu regularnie winnych i niewinnych.

No cóż, służba w każdej policji uczy brutalności, zmusza do bezkompromisowego postępowania.

Ale tak czy inaczej, milicjanci są dość powszechnie uważani za... No, zresztą wiecie sami. Szczególnie często rzuca się w oczy niski poziom wykształcenia, fachowości. Czy jest nadzieja na zmianę tego stanu rzeczy? Po odpowiedzi pojechałem z

Krakowa w Olsztynskie, by zobaczyć jak szkoli się kadre.

Na razie jednak siedzę w klubowym fotelu komendanta szkoły i oglądam sympatycznego majora Biczysko. A więc są w milicji ludzie sympatyczni! Ten fakt warto zanotować tym bardziej, że poznanie zastępcy do spraw nauki mjr Zapłotnego, kpt. Kuźmy, Mosura i wielu ich kolegów umocniło to przyjemne stwierdzenie.

Szkola oficcerska trwa dwa lata — mówi komendant. — Dziś już nie przyjmujemy do niej „zielonych” maturzystów, którzy po prostu chcą pracować w milicji. Przeszkolenie i stopień oficera otrzymują wyłącznie doświadczeni milicjanci, mający za sobą nie mniej niż 8 i 10 lat pracy, a także odpowiedni wiek, gwarantujący duże doświadczenie życiowe, element, o którego znaczeniu w służbie milicyjnej zapomniano. Zresztą tylko ktoś o beznany z pracą milicyjną jest w stanie opanować olbrzymi jak na 2 lata program nauki.

Według informacji, jakie otrzymałem w Komendzie Głównej MO, w 1957 przeszkolenie fachowe objęło 4000 milicjantów, a ogółem uczy się 9000 zobowiązanych do uzupełniania wiedzy. Są to cyfry napawające otuchą. Ale jak wygląda sprawa wykształcenia ogólnego oficerów? Czy „radal” nie matura lecz chęć szczerą?...

O, nie. Mamy tu przy szkole oficcerskiej również liceum ogólnokształcące. Uczęszczają do niego, ci, którzy przyszli do nas bez matury (minimum stanowi 9 klas), tak, że przytłaczająca większość naszych absolwentów to ludzie ze średnim wykształceniem. Ci którzy przechodzą tu z ukończonym liceum uczą się języków.

Czego uczy się w szkole oficcerskiej przedr wszystkimi?

(Dokończenie na str. 4)

Trzy kina letnie w Krakowie

Od dziś będą czynne trzy kina pod gołym niebem: „Cassino” przy ul. Bitwy pod Lenino, „Cracovia” na al. Pułaskiego i „Amfiteatr” w ogrodzie Rozgłośni Polskiego Radia przy ul. Szlak. Seanse zaczynają się z chwilą zapadnięcia zmroku tj. około godz. 21.

(bz)

Numer	Ocena I	Ocena II
1.		
2.		
3.		
4.		
5.		
6.		
7.		
8.		
9.		
10.		
11.		
12.		



Sytuacja na krakowskim rynku pracy

(Dokończenie ze str. 3)

ZE ŚWIATA FILMU
Para znanych aktorów niemieckich Horst Buchholz i Ruth Niehaus występuje w filmie „Zmartwychwstanie” wg powieści Tolstoja. Film reżyseruje Rolf Hansen. Fot. — CAF



Najpierw trzeba się nauczyć — potem będą rezultaty

(Dokończenie ze str. 3)

— Pierwsze miejsce — 20 proc czasu — zajmuje kryminalistyka. Kryminalistyka obejmuje takie obszary dyscypliny jak fotografia (nasz absolwent mógłby... otworzyć zakład fotograficzny, zdobywa więc drugi zawód), służba informacyjno-rozpoznawcza, wykorzystywanie psów w śledztwie, wyszukiwanie i zabezpieczenie śladów, oglądanie miejsc przestępstwa (bardzo obszerne zagadnienie) szkice, protokoły wypadków, taktyka i technika kryminalna, robienie „portretu pamięciowego”, zasady postępowania w wypadku np. zaginięcia osoby, nagłej śmierci itd. Dalej oficer musi opanować dokładnie prawo karne i materialne, zasady nadzoru administracyjnego i służby wewnętrznej (or-

ganizacja pracy na ulicy), proces karny, medycynę i psychiatrię sądową (musi przebiec wiedzieć np. co zrobić jeśli świadek jest niedorozwinięty umysłowo), wykształcenie wojskowe, specjalistyczne wychowanie fizyczne, chwytty dżudo, pływanie, obrona przed napaścią, czy choćby specjalna umiejętność upadania na ziemię, bruk, ostre kanty. Absolwent musi dokładnie wiedzieć co robić na miejscu przestępstwa, musi znać masę przepisów porządkowych, prawo łowieckie, wodne, budowlane, handlowe, organizację służby konwojowej, przestępstwa przeciwko dokumentom, zasady przeprowadzania rewizji, psychologię zeznań...

— Ojej, strasznie dużo tego... Ciekawym tylko, jak w praktyce...

— A więc — idziemy zwie-

dzić szkołę... proszę bardzo — komendant wcale się nie obawia!

Idziemy Przedtem jednak uwaga porównawcza. Szkolenie u nas i za granicą. Nasz posterunkowy (np. na wsi) zaczyna służbę w milicji po 6-tygodniowym kursie wstępnym i w ciągu roku ma obowiązek wstąpić do 10-miesięcznej szkoły podoficerskiej. W policji angielskiej: 13-tygodniowe przeszkolenie, potem 6-8 miesięcy normalnej służby pod nadzorem starszych konstabli. Potem znowu 2 tygodnie w szkole; w sumie z dwuletniego okresu szkolenia tylko pół roku przebywa w szkole, a półtora w służbie. Porównanie nie jest więc dla milicji niekorzystne. Nie powinno być z wykształceniem naszych szeregowych źle.

TADEUSZ ROBAK

posiadających zawodowe kwalifikacje.

Już znacznie gorzej wygląda sytuacja w „branży” niewykwalifikowanych pracowników fizycznych oraz kobiet pracujących fizycznie i również nie posiadających żadnych specjalności. Przed mężczyznami stoją bowiem otworem prace przede wszystkim przy budowie, transporcie i robotach ziemnych — na które nie każdy — ze względu na wiek i stan zdrowia — może sobie pozwolić. Kobiety zaś mają co prawda do dyspozycji szereg prac nienajcięższych, ale za to niski płacny, i najczęściej trzy-zmianowych, na co znowu nie każda matka obciążona rodziną może się zdecydować.

Najgroźniejszy jednak stan zarysowuje się w grupie pracowników i pracowników umysłowych, szczególnie, tych, którzy rekrutują się z pionu administracyjnego, a których, ze względu na ogromne przerosty biurokratyczne trzeba będzie bezapelacyjnie zwolnić. I dlatego odpowiedź na pytanie: „Co robić?” nie należy do rzędu najłatwiejszych. Ponieważ jednak nie może istnieć stan „sytuacji bez wyjścia”, przeto środki zaradcze muszą się znaleźć. I tak:

• Na szachownicy wolnych miejsc tak trzeba będzie ustawiać osoby zwolnione, aby jak największą ich ilość odnalazła z powrotem pracę. Przyjdzie to jednak zbyt łatwo, gdyż część pracowników umysłowych obojga płci będzie musiała objąć stanowiska kwalifikowanych pracowników fizycznych, oczywiście po uprzednim przeszkoleniu. O podobne przeszkolenie będzie musiała się pokusić chociaż część pracowników i pracowników fizycznych, nie posiadających żadnych specjalności;

• poważną „deską ratunku” wydaje się być fundusz interwencyjny, wynoszący dla Krakowa 11 milionów 212 tysięcy złotych. Wykorzystany będzie on na utworzenie nowych zakładów produkcyjnych, wzglę-

dnie rozwijanie produkcji uboższej przy fabrykach i spółdzielniach już istniejących. Przewiduje się uzyskanie w ten sposób 1.400 wolnych stanowisk pracy;

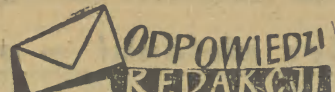
• wiele małżeństw posiadających dwa dostatecznie wysokie źródła dochodu, a nie mających specjalnie wysokich kwalifikacji, będzie musiało z jednego z nich zrezygnować. To samo dotyczy również osób zatrudnionych w Krakowie, a posiadających na wsi większe gospodarstwa rolne, gwarantujące dostateczne utrzymanie rodziny.

D**ane powyższe otrzymaliśmy w Miejskiej Komisji do Spraw Zatrudnienia. Obrazują one w sposób obiektywny sytuację na krakowskim rynku pracy. Nie jest to sytuacja sielankowa, jakkolwiek, z drugiej strony, zadaje ona kłopot alarmistycznym pogłoskom o „masowym bezrobociu” i „tragicznym położeniu wielu ludzi pracy. W centrum uwagi Komisji do Spraw Zatrudnienia leży założenie, aby każdy zwolniony z pracy otrzymał zatrudnienie umożliwiający mu normalne egzystowanie, tak jednakowoż, aby było ono zgodne z potrzebami ekonomii narodowej. Zadanie niełatwe — ale do spełnienia konieczne.

JANINA LOVELL

Wczasy „na kółkach” od 2 czerwca

Popularne wśród kolejarzy wczasy wagonowe, zwane także wczasami „na kółkach” rozpoczyna się w zakopiańskim ośrodku PKP 2 czerwca. Dzięki znacznie lepszym wyposażeniu wagonów (letni lampki) ośrodek wypoczynkowy „na kółkach” zapewni kolejarzom i ich rodzinom warunki znacznie lepsze, niż w ubiegłym sezonie letnim. (marr)



ODPOWIEDZI REDAKCJI

Marja Jaehymek — Olkusz (1322). Szkoła laborantów medycznych mieści się w Krakowie przy ul. Fornalskiej 9.

Kazimierz K. — Biskupice (1427). Nie znając szczegółów sprawy nie możemy Pana dokładnie poinformować. Radzimy zatem skontaktować się z najbliższą Wojskową Komendą Rejonową.

Adam Piłko — Kraków (824)I. W sprawie interesującej Pana o. trzymaliśmy od Dyrekcji „Orbisu” obszernie wyjaśnienie, z którego wynika, iż pomyłki przy rozdawaniu miejsc na występ Wicharego w Rotundzie wynikały nie z winy „Orbisu”, któremu nie udostępiono planu widowiska, lecz organizatorów samej imprezy.

Józef Tešlik — Kraków (1446). Sprawa opisana przez Pana wymaga interwencji Prezydium DRN.

Adam Maślanka, Kraków (1270)I. W interesującej Pana sprawie o. trzymaliśmy z Krakowskich Zakładów Garbarskich obszernie wyjaśnienie, z którego treścią może Pan zapoznać się w Dziale Łączności z Czytelnikami Redakcji „Echa” (Kraków, ul. Wiślna 2/25) w godz. 10 — 15.

„Mieszkańcy ul. Dobrego Pastora” — Kraków (609)I. Jak nas zawiadomiła Komenda Miejska MO w Krakowie w odpowiedzi na naszą interwencję, po zbadań faktów chuligańskich wybrzyków sporządzono w odniesieniu do kil. ku nieletnich odpowiednie wnioski (oddane pod nadzór kuratora, przekazanie sprawy Sądowi dla Nieletnich, wnioski o umieszczenie w domu poprawczym itp.).

P. Reyman — Kraków (1214)I. — Prez. DRN Zwierzytnic zawiadomił nas, że P. S. otrzymała już zapomógę w kwocie 300 zł, a równocześnie wszczęto starania o zatrudnienie jej — za pośrednictwem Oddz. Zatrudnienia.

„Woj” — Limanowa (1397). Z nadających nam materiałów nie skorzystamy.

Jacek Salawa, Kraków (1252)I. Jak nam wyjaśniły Zakłady Cynkowe w Trzebinie w wypadku interesującym Pana odmówiono wypłaty 13 pensji na podstawie regulaminu podziału funduszu zakładowego (§ 6, rozdz. 3, p. a) który przewiduje, że 13 pensji nie otrzymują pracownicy, którzy zwolnili się z pracy na własne żądanie.

(Nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca)

PRZETARGI

REJONOWA ZBIORNICZKA ZŁOMU
w KRAKOWIE, ul. PRĄDNICKA 36

sprzeda w drodze III przetargu ograniczonego

SAMOCHOÓD CIEŻAROWY
marki „Chevrolet-Canada” — typ C 68 L.
Cena wywoławcza wynosi 8.750 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w Kasie RZZ przed przystąpieniem do przetargu.

W przetargu mogą wziąć udział spółdzielnie — przedsiębiorstwa państwowe, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione — odpowiadające warunkom wymienionym w zarządzeniu Min. Kom. z dnia 8 V 1957 r. (Mon. Polski, nr 56 z 1957 r.).

Przetarg odbędzie się dnia 23 maja 1958 r. o godz. 10 w biurze RZZ w Krakowie, przy ul. Prądnickiej nr 36.

Ogłędzin pojazdu można dokonywać na terenie RZZ przy ul. Prądnickiej 36 w godz. od 8 do 12. K-3265

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MALARZA do robót lakierniczych i klejowych oraz **RADIOTECHNIKA** do konserwacji urządzeń, zatrudni Komitet Budowy Przystani Wodnej w Krakowie, ul. Ks. Józefa 24a. K-3211

MURARZY i ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych zatrudni natychmiast w rejonie Krakowa i Szczakowej Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9 w Krakowie. — Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie. — Praca w akordzie. Na miejscu stołówki i hotele robotnicze. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia PRK w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 16a, pok. nr 51.

TYNKARZY do elewacji zewnętrznych i **ROBOTNIKÓW NIEKwalifikowanych** poszukuje Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych BM Kraków-Bieniczyce, ul. Kołomyjska 12. Praca w Krakowie i na terenie woj. krakowskiego. Wynagrodzenie: tynkarzy od 2.500 do 4.000 zł, prac. niekwalifikowanych — od 900 — 2.000 zł. K-3147

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Wielobranżowa”, w Nowej Hucie, ul. Noskowskiego nr 15, tel. 424-11 (Osiedle C-1) — zatrudni natychmiast 50 **MĘŻCZYZN DO DOZOROWANIA OBIEKTÓW** na terenie Nowej Huty — mogą być inwalidzi i emeryci, których zatrudni się w niepełnym wymiarze godzin — co nie wpłynie na wstrzymanie renty. — Wynagrodzenie od 500 do 1.300 zł. — Zatrudni się nadto na stałe lub dorywczo **PRACOWNIKA DO WYROBU PIECZATEK.** — Wynagrodzenie do omówienia w Biurze Spółdzielni. K-3266

4 WYCHOWAWCÓW, KUCHARKE, 3 PODKUCHENNE — siły rutynowane, do pracy w obozie młodzieżowym k. Nowego Targu — na m-cie lipiec i sierpień br. przyjmie Krakowskie Wydawnictwo Prasowe. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Wiślna 2, III p., pokój nr 30. W1.28

AJENTÓW-INKASENTÓW za wynagrodzeniem prowizyjnym — zatrudni Państwowy Zakład Ubezpieczeń. — Zgłoszenia: Inspektorat Miejski w Krakowie, ul. 1 Maja 3 — parter, pokój nr 7, w godz. od 9 do 10. K-3084

Praca

POMOC domową przyjmie zaraz. Kraków, Szlak 30, m. 1. 12498-g

TAPICERA fachowca na stanowisko kierownika przyjmie od zaraz pracownia tapicerska, Kraków, Grodzka 29. 12190-g

POMOC domowa z gotowaniem potrzebna od zaraz. Kraków, Szpitalna 19, (marnia). 12515-g

CZELADNIKA kowalskiego na roboty sezonowe zatrudni pracownia kowalska, Kraków, Retoryka 19. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 12605-g

FRYZJERA męskiego na stałą posadę przyjmie natychmiast. Zdzisław Kłosek, Bochnia, Kazimierza 30. 12515-g

CERAMIK-plastyk (czka) potrzebny natychmiast. Oferty 12571 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Nauka

DLA abiturientów, roczny kurs ekonomiczny organizuje Dyrekcja Kursów PTE od września 1958 r. Informacji udziela i zapisy przyjmują sekretariaty. Wygoda 9 (boczna ul. Retoryka), tel. 503-14, Floriańska 38, tel. 538-25.

Sprzedaż

MOTOCYKL „Zündapp” 200, stan dobry — sprzedam. — Ogłądać w sobotę, po godz. 17 i w niedzielę cały dzień. Kraków, 18 Stycznia 88a, m. 22.

SKUTER „Lambretta” 150, nowy, sprzedam. — Cena 22.000 zł. Kraków, Osiedle Oficerskie, Grunwaldzka 15 m. 5, godz. 15-17.

„FIAT” 600, 4-osobowy, — nowy, bez klauzuli sprzedam. Adolf Grzesikowski — Kraków, Al. Słowackiego 31 m. 7. 12482-g

MOTOCYKL „SHL” na teleskopach — stan idealny, sprzedam. Piszko — Łagiewniki, ul. Do Wilgi 27 — Warsztat Mechaniczny.

MOTOROWER Simson, nie używany — sprzedam. — Kraków, Retoryka 21 m. 9.

MOTOCYKL Zbrojówka — 250, sprzedam. Kraków, Borek Fałęcki, ul. Lewińskiego 29 m. 6 — (szkoła podstawowa k. Solwary).

MOTOCYKL „WSK” (500 km) pilnie — sprzedam. — Kraków, Syrokomil 12 m. 2. 12503-g

SPRZEDAM „IFE” 8 kabriolet, stan idealny Kraków, Sebastiana 4 m. 5.

MŁODA krowa na ocielaniu sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Piastowska 11.

JAWA 250 cm, na szesnastkach, fabrycznie nowy, sprzedam. — Kraków, Szlak 59 m. 1. 12560-1

RADIOAPARAT „Beethoven II” — nowy, cena państwowa — sprzedam. Kraków, tel. 595-84. 12583-g

MOTOCYKLE: Jawa 250 na 19-kach, i WFM, w idealnym stanie — okazynie — sprzedam. Ogłądać: Kraków — Podgórze, Rękawka 7 w sobotę od godz. 16, w niedzielę od 12.

OBIECIE meblowe, stylowe, sprzedam. Wiadomość: — Kraków, Floriańska 26 — Pracownia Tapicerska.

MOTOCYKL „WSK” czarny, fabrycznie nowy sprzedam. Kraków, Olszańska 9 m. 2, w godz. 17-19.

„WFM” z licznikiem — 1 głowica radowa sprzedam. — Kraków — Podgórze, — ul. Warmińska 14. Ogłądać od godz. 14-18. 12551-g

IŻ-49 nowy — sprzedam. Kraków, Modrzewskiego 7, m. 12. 12445-g

SAMOCHOÓD osobowy „Moskwick”, typ 400, stan idealny, sprzedam. Kraków, tel. 244-38, godz. 19-22.

SKUTER „Peugeot” nowy, niedotarty — sprzedam. — Wiadomość: Kraków, Grodzka 40 m. 1a. 12517-g

KUCHENKĘ gazową 3-palnikową z piekarnikiem i podgrzewaczem, produkcji niemieckiej — sprzedam. — Kraków, 18 Stycznia 68 m. 9, parter, w godz. 16-20. 12711-g

Matrymonialne

DYSKRETNIE, szczerze i kochająco małżeństwa. Biuro Matrymonialne, „Przytulność” Kraków, Krzyża 19. 12551-g

HANDLOWIEC, lat 50, niezależny materialnie, pozna panią w celu towarzyskim. Małżeństwo niewykluczone. Oferty 12370 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Lokale

SAMODZIELNY, komfortowy pokój z kuchnią — zamienię na komfortową garsonierę i osobny pokój. Oferty 12548 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

GARSONIERE w Nowej Hucie — zamienię na pokój z używalnością kuchnią lub pojedynkę w Krakowie. Oferty 12735 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZAMIECIE pokój z kuchnią, parter, samodzielne, garaż i ogródek, warzywny w Krakowie, przy ul. Ks. Józefa na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: — Kraków, tel. 241-39, od godz. 7-15. 12565-g

UWAGA! Pilnie zamienię dwa pokoje z kuchnią, superkomfortowe, parter, — przy ul. Rydla — na komfortowe 2 pokoje z kuchnią w innej dzielnicy. — Wiadomość: tel. 599-59. 12621-g

Nieruchomości

DOM jednorodzinny, komfortowy, z dużym ogrodem w Krakowie, na Osiedlu Oficerskim, — sprzeda właściciel. Po kupnie wolne mieszkanie. Oferty 12330 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Zguby

SIEWNIAR Alceja — zam. w Krakowie zgubiła legitymację studencką UJ.

MAJERAN Zbigniew zam. w Krakowie, zgubił legitymację studencką wydaną przez UJ. 12220-g

ZGUBIONO portfel z dokumentami na nazwisko — H. Filipkowska. Uczelnię znalazca proszony jest o przesłanie na adres: — Szczecin, Jedn. Narodowej 2 m. 33, względnie o oddanie w Biuro rzeczy znalezionych w Krakowie. (Grodzka 65). 12516-g

CHMIELARSKI Zygmunt, zam. w Krakowie zgubił legitymację szkolną wydaną przez Akademię Sztuk Pięknych. 12230-g

DYBECZYŃSKA Danuta — zam. w Krakowie, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Akademię Sztuk Pięknych. 12229-g

PIĄTKOWSKI Teodor zam. w Krakowie, ul. Racławicka 2 m. 6, zgubił dowód osobisty wydany w Krakowie. 12217-g

GRZYB Józef zam. w Krakowie, zgubił legitymację wydaną przez Politechnikę Krakowską. 12211-g

MAŁKIEWICZ Helena, zamieszkała w Krakowie, zgubiła legitymację szkolną nr 429862, wydaną przez IX Liceum Ogólnokształcące. 12380-g

UPRASZAM o zwrot teczki zgubionej 7 maja w Prez. MRN — za wynagrodzeniem. Dr Jan M. Domoński — Płaszów, — ul. Gromadzka 73a. 12374-g

SIEPRAWSKI Jacek, zam. w Krakowie, zgubił świadectwo szkolne nr 25 z 26 maja 1951 r. klasy trzeciej Liceum Mechanicznego i Stopnia Państwowej Szkoły Przemysłowej w Krakowie. 12366-g

PARUCH Edward zam. w Krakowie, zgubił legitymację studencką nr 71/57/C, wydaną przez AGH. 12420-g

LESZCZYŃSKI Maciej zamieszkały w Krakowie, — zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Podstawową nr 16. 12344-g

PIOTROWICZ Andrzej, zamieszkały w Krakowie, zgubił legitymację szkolną nr 78, wydaną przez Technikum Wodno-Melloracyjne w Krakowie. 12334-g

MACHNIK Stanisław, zam. w Krakowie, zgubił legitymację studencką nr 520, — wydaną w 1957 przez Politechnikę Krakowską. 12318-g

RZEPECKIEJ Alinie, zam. w Krakowie, skradziono legitymację studencką nr 347/A wydaną przez Politechnikę Krakowską. 12306-g

KUREK Zofia zam. w Krakowie, skradziono legitymację studencką nr 1425, wydaną przez Politechnikę Krakowską. 12305-g

KUSTRA Florian zam. Jaworznę, zgubił przepustkę stałą wydaną przez Kopalnię „Kościszko”. P-529-g

MIGAS Roman, zam. w Krakowie, ul. Ujejskiego 2a — m. 4, zgubił legitymację nr 034169 wydaną przez II Liceum Ogólnokształcące w Krakowie. 12287-g

Z DNIEM 1 listopada 1957 r. — unieważniał zgubioną książkę chałupniczą na nazwisko Zofia Klupek. 12249-g

PARUCH Jerzy — zam. w Krakowie, Ujejskiego 2a — m. 4, zgubił legitymację nr 034169 wydaną przez II Liceum Ogólnokształcące w Krakowie. 12287-g

Z DNIEM 1 listopada 1957 r. — unieważniał zgubioną książkę chałupniczą na nazwisko Zofia Klupek. 12249-g

UCZCIWEGO znalazcę okularów w skórzanym brązowym futerale, zgubionych w niedzielę 11 maja br. w Parku Jordana przyławce na początku głównego alei uprzejmie proszę o zwrot: Kraków, ul. Mazowiecka 5a m. 7. 12265-g

GUGULSKIEMU Władysławowi zam. w Krakowie — skradziono indeks nr 147/Z, wydany przez Politechnikę oraz inne dokumenty. 12459-g

KOWALEWSKA Maria — zam. w Krakowie, Reymonta 11 zgubiła legitymację studencką nr 84/55, wydaną przez Uniwersytet Jagielloński. 12416-g

GRZYMEK Zofia zam. w Krakowie, Dzierżyńskiego 7c zgubiła legitymację studencką nr 594 — wydaną przez PWSM — Kraków. 12419-g

NOWOSIELSKA Maria — zam. w Krakowie, zgubiła legitymację studencką wydaną przez UJ. 12426-g

ADAMASZEK Józef zam. w Krakowie zgubił legitymację studencką nr 2/57/53, wydaną przez Wydział Lekarski AM w Krakowie.

Różne

POSIADAM większą gotówkę. Oczekuję propozycji. — Oferty 12456 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Z POWODU choroby odstąpił lokal cholewarsko-szwedzki w śródmieściu Krakowa. Oferty 12446 — „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZA pożyczkę na okres 3 miesięcy 30 tys. zł dam za zabezpieczenie. Oferty 12496 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Nawet do godz. 22-giej

w każdą sobotę, możesz nadać kupony

„LAJKONIKA”

W PUNKTACH ODBIORU:



nr 13 — Rynek Podgórski,
nr 15 — ul. Lubicz,

koło kina „Młoda Gwardia”,
i nr 2 — ul. Szewska 5 (w miejsce Punktu nr 7 przy Rynku Głównym).

Sobota Niedziela

17 MAJA 18

Weroniki Feliksa

**IDAC
ULICAMI
KRAKOWA**

Jak w raju...

Zielono, kolorowo, zapach — jak w raju, tak można być dziś w Ogróde Botanicznym.

I rzeczywiście, trudno wzrok oderwać od rozkwitającego gaju magnoliowego, różnobarwnych rododendronów, różowego

krzewu migdałowego czy irysów. Nic też dziwnego, że Ogród Botaniczny odwiedza coraz więcej młodzieży a przede wszystkim zakochanych par... (lw)

◆ Kiermasz książek ★ wieczory autorskie ▲ imprezy muzyczne

O to jutrzejsze imprezy „Dni Oświaty, Książki i Prasy” w godzinach od 10 do 14 spotykamy się w Ryńku Gł. na wielkim kiermaszu książek, o godz. 10

Na trasie Kraków-Zakopane

Harcerskie — Pogotowie Techniczne

Z ciekawą inicjatywą wystąpiła ostatnio Sekcja Motorowa Harcerskiego Klubu Sportowego w porozumieniu z drużyną istniejącą przy Technicznej Obsłudze Samochodów w Krakowie. Mianowicie w najbliższą niedzielę na trasę Kraków — Zakopane wyjedzie specjalna ekipa, która w razie awarii samochodu lub motocykla udzielić będzie na miejscu pomocy technicznej. Główna baza pogotowia technicznego znajduje się będzie przy szosie na Luboniu (pod namiotami!) a lotne punkty (na motocyklach z proporcjami HKS) kursować będą po trasie.

Jutrzejsza akcja ma być przeprowadzona tytułem próby i w razie powodzenia będzie powtarzana co niedzielę. (wi)

Podziękowanie

Serdecznie i gorąco dziękujemy wszystkim studentom i ich przyjaciółom za zrozumienie i pomoc jaką okazano nam w czasie Juwenaliów i podczas ich przygotowywania. Jesteśmy szczególnie wdzięczni władzom partyjnym i Radzie Narodowej m. Krakowa, Milicji Obywatelskiej i Wojsku, których życzliwość była nam szczególnie pomocna. Jesteśmy pewni, że serdeczna więź między społeczeństwem i jego władzami, a studencką bracią — która rozkwitła w czasie naszego święta, pozostanie trwała. Komitet Organizacyjny „Juwenalia 58”

Jak można ładnie mieszkać

Czwarta z rzędu w Polsce wystawa architektury wnętrz, otwarta wczoraj w Pałacu Sztuki, odznacza się dwoma charakterystycznymi cechami: przystosowaniem do metrażu mieszkań z nowego budownictwa i potrzeb człowieka, oraz wysokim poziomem artystycznym. Pojedyncze meble i elementy wyposażenia nie są układowane w układzie metrażu rzeczywistych mieszkań pokazując jak można ładnie i nowocześnie mieszkać.

W wystawie bierze udział ponad 60 artystów, pokazujących swoje prace z zakresu meblarstwa, tkanin, ceramiki i malarstwa. Wielkim osiągnięciem artystów jest fakt, że np.

Wykładowcy szkół zawodowych muszą być dobrymi pedagogami!

Mówiono o metodach wychowawczych w odniesieniu do uczniów szkół zawodowych. Na wstępie stwierdzono: wychowywać współczesną młodzież to zadanie wcale niełatwe, tym więcej, że wymyka się ona coraz bardziej spod kontroli swych rodziców. Cały więc ciężar tego zadania spada na szkoły — w wypadku uczniów szkół zawodowych: na uczelnie i znajdujące się przy nich warsztaty, na internaty (gdyż młodzież tam najczęściej mieszka) i wreszcie na zakłady pracy, w których uczniowie odbywają praktykę. Teoretycznie — możliwości olbrzymie; praktycznie — nie zawsze w pełni wykorzystywane. I właśnie te nie wykorzystywane możliwości najbardziej niepokoiły dyskutantów. Mówili:

każdy wykładowca powinien być równocześnie wychowawcą. Tymczasem w

szkołach zawodowych postulat ten często nie jest realizowany. Wielu bowiem wykładowców to inżynierowie, dla których nauczanie jest tylko dodatkiem do ich pracy zawodowej, wykonywanej w innych przedsiębiorstwach. Nie może więc być mowy o jakimś „długofalowym” osobistym oddziaływaniu.

Oddzielny problem, to zakłady pracy. Choć w zasadzie młodzież, podczas odbywania w nich praktyki, znajduje serdeczne przyjęcie, to równocześnie jakże często styka się tam z opieszałością w pracy, z marnotrawstwem a nawet z kradzieżami i pijaństwem. Nie bardzo „budujący” to przykład.

Internaty: doświadczenie uczy, że lepsze są niekoedukacyjne z wychowawcami jednej płci. To nie purytanizm lecz jeden ze sposobów zapobiegania

niepotrzebnym konfliktom. Zresztą, problemów, omawianych na tej konferencji, było dużo; odnotowaliśmy tylko najistotniejsze. Odnotowujemy również i to, że konferencja, o której mowa, zorganizowana została w tych dniach przez Komisję „Zagadnień Wychowawczych” przy Zarządzie Okręgu Zw. Naucz. Polsk. Komisja ta zbiera spostrzeżenia i wnioski, które zreferowane zostaną podczas Zjazdu Oświaty Zawodowej i Rolniczej, który odbędzie się jeszcze w tym roku w Warszawie. (lov)

KRAKOWSKI

„Taneiczne spotkania przy jazzie” — odbędzie się w sobotę i niedzielę o 19 w Klubie Plastyków przy ul. Łobzowskiej 3.

Na I podwieczorek zaprasza Pol. Wydawnictwo Muzyczne. Odbędzie się on w poniedziałek 19 bm. o godz. 18-ej w sali PWM przy al. Krasiańskiego 11a.

O współczesnych poglądach na dziedzinność człowieka — mówić będzie w dn. 19 bm. o godz. 18 w sali Kopernika UJ (ul. Gołębia 24, II p.) — prof. dr Stanisław Skowron.

Na zaproszenie Woj. Rady Łowieckiej — mgr Stanisław Mycielski wygłosi w dniu 20 bm. o godz. 18 w KDK — prelekcję o zagadnieniach łowiectwa i fauny Afryki Południowej. Prelekcję uzupełnią ilustracje.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Krakowie przyjmie do dnia 1 czerwca zamówienia na wydawnictwa amerykańskie. Katalogi owych wydawnictw można przeglądać w Klubie — Rynek Gł. 35 w godz. od 9-19.

WYJASNIENIE

W związku z artykułem umieszczonym w Nr 113 „Echo Krakowa” pt. „Druk podręczników” wyjaśniamy, że wprowadzenie druku książek szkolnych z płyt galwanizowanych jest rezultatem współpracy Koła Zakładowego Sekcji Poligrafów SIMP przy Drukarni Narodowej i Koła Zakł. Sekcji SIMP przy Drukarni Prasowej.

Płyty galwanizowane są w Drukarni Narodowej w Krakowie. Również wyjaśniamy, że wytrzymaność płyt sięga do 400 000 odbitek.

Krakowska
Drukarnia Prasowa
ul. Wielopole 1.

S-61

Pracownicy „Wawelu” zakładają spółdzielnię mieszkaniową

Pracownicy ZPC „Wawel” przystępują do zakładania spółdzielni mieszkaniowej, która przypuszczalnie zgromadzi około 150 osób (tyle mniej więcej pracowników mieszka w złych warunkach). Kierownictwo fabryki bezinteresownie przekazuje na rzecz spółdzielni parcelę przy ul. Łokietka, a w przyszłości także przy ul. Dąbrowskiego. Koszt jednej izby wyniesie około 50 tys. zł, przy czym przewidziany jest kredyt bankowy sięgający 85 proc. i płatny w okresie 40 lat.

Pierwszy blok mieszkalny

Nie warto ryzykować!

W ramach przeprowadzanej przez Straż Kolejową walki z przestępczością na stacjach i w pociągach, w pierwszej połowie maja br. w Krakowie i najbliższej okolicy ujawniono 141 pasażerów bez biletów na kwotę 6.085 zł. Za nieprzestrzeganie przepisów porządkowych ukarano mandatami 710 osób na sumę 7.335 zł, i sporządzono 112 zawiadomień do Kolegium Orzekającego. (lw)

zawierały około 80 izb tj. 25 mieszkań. Problemem na razie nie rozstrzygnięty jest sprawa pozwolenia wykonawstwa budowy.

W najbliższą niedzielę odbędzie się zebranie założycielskie, podczas którego członkowie nowej spółdzielni zadeklarują swój udział w wysokości 5 proc. kosztów. Z funduszu zakładowego wpłynęło 10 proc. (mk)

Niby drobiazg

Pasta do zębów — mała rzecz. Z takiego najwidoczniej założenia wychodzą handlowcy skoro w krakowskich sklepach nie dostaniesz pasty nawet na lekarstwo.

Wspomniane braki są tym bardziej karygodne, że zdarzają się dość często. W poprzednich miesiącach hurt składowi winę na transport, ciekawe jaka jest wersja aktualnego usprawiedliwienia? (mal)

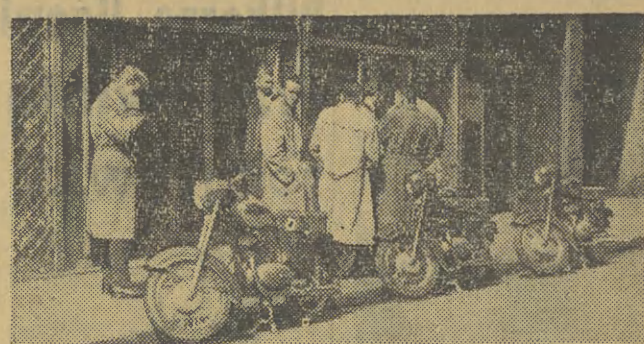
W telewizji

Dziś o godz. 19 — kronika tygodnia, 19.30 — dziennik telewizyjny, 20 — Teatr Sensacji „Dwie rękawy z kremem”, 20.50 — „Biuro matrymonialne” — film produkcji francuskiej.

Jutro program rozpoczyna się o godz. 16.15: Wujcio Adaś i Kajtus odpowiadają na listy, 16.30 — „Szczęśliwa księżniczka” bajka w wykonaniu dzieci zespołu artystycznego, 17.30 — finały mistrzostw Europy w koszykówce kobiet (transmisja z Łodzi), 19.30 — „Dziwczęta z Immenhoffu” — film produkcji NRF, 21.10 — Ładzie ekranu — Michel Simon.

Można kupić taniej

Sprzedają artykułów z przeceną prowadzona przez PDI i WPHO przy ul. Sławkowskiej 12 zainteresowała krakowian. Już w pierwszym dniu sprzedano różnych towarów za 200 tys. zł, a w następne dni dzienny utarg przekraczał 100 tys. zł. Sprzedaż z przeceną została przedłużona do 24 bm. (waś)



Sezon motorowy ruszył już całą parą. Swładez o tym liczne „prosto spod igły” nowiutkie motocykle kursujące po ulicach naszego miasta. Fot. — J. Lewicki

Co Gdzie - Kiedy

TEATRY

na sobotę dnia 17. V.
SŁOWACKIEGO: godz. 16 „Filomena Marturano”; 19.15 „Wyzwolenie”. KLUB ZZK: 19.15 „Dowód osobisty”. MO-DRZEJEWSKIEJ: 19.15 „Trzeci dzwonek”. KAMERALNY: 19.15 „Don Juan”. ROZMAITOŚCI: 19.15 „Szelmowskie sztuczki Skapena”. LUDOWY: 19.15 „Lillom”. RAPSO-DCY: 19.15 „Don Juan”. GROTESKA: 18 „Złoty kluczyk”. TEATR „38”: 20.15 „Serce jak obłok”. KOLEJARZA (ul. Bocheńska): 19 „Nitouche”.

na niedzielę dnia 18. V.
SŁOWACKIEGO: godz. 11 „Filomena Marturano”; 14 „Halka”; 19.15 „Wyzwolenie”. KLUB ZZK: 19.15 „Dowód osobisty”. MODRZEJEWSKIEJ: 11 „Znajda”; 15 „Nigdy nie wiadomo”; 19.15 „Trzeci dzwonek”. KAMERALNY: 15 „Port-Royal”; 19.15 „Jaki piękny dzień”. ROZMAITOŚCI: 19.15 „Szelmowskie sztuczki Skapena”. LUDOWY: 11 „O dwóch takich co ukradli księżkę” (przedst. zamkn.); 15 „Świecznik”; 19.15 „Wracamy późno do domu”. RAPSO-DCY: 19.15 „Don Juan”. GROTESKA: 13 „Szewc Dratewka”; 16 „Złoty kluczyk”. TEATR „38”: 20.15 „Serce jak obłok”. KOLEJARZA: 15 i 19 „Nitouche”.

KINA

na sobotę dnia 17. V.
APOLLO godz. 15.45, 18, 20.15 „Wielkie nadzieje” (ang.). — UCIECHA: 16, 18.15, 20.30, „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (fr.-wl.). — WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Gervaise” (fr.). SZTUKA: 16, 18, 20.15 „Śmiech zabroniony” (NRF). WOLNOŚĆ: 15.45, 18, 20.15 „Noce Cabirii” (fr.-wl.). WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Kurier carski” (fr.-wl.-jug.). WRZOS: 16, 18, 20.15 „Tańczymy wśród gwiazd” (austr.). MŁODA GWARDIA: 15.30, 17.30, 19.45 „Damski krawiec” (fr.). KRAKUS: 15, 18, 20 „Urlop w Wenecji” (am.). — SWIT: 16, 18, 20.15 „French Cancan” (fr.-wl.). — ŚWIATOWID: 16, 18, 20.15 „Szatan zazdrości” (NRF). — MAŁA SALA ŚWITU: 15, 17, 19 „Jutro będzie za późno”.

MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 15, 17, 19 „Kanal” (polski). — KINO LETNIE CASSINO (ul. Bitwy pod Lenino) 21 „Wierny mąż” (ang.). KINO LETNIE CRACOVIA (al. Puzkarna) 21 „Tańczymy wśród gwiazd” (austr.). KINO LETNIE AMFITEATR (ul. Szlak 7) 21 „Błękitny kontynent” (wl.). ZWIĄZKOWIEC: 17, 19 „Księżna Gerolstein” (weg.). CHEMIK: 19 „Syn hrabiego Monte Christo”. ISKIERKA (Osiedle Borek): 17.30, 19.30 „Złoty kask” (fr.). WIEDZA (Nowa Huta, Bulwarowa 17): 17, 19.30 „Czyśćbuty” (hind.). TĘCZA (Osiedle Dębniak): 18, 20 „Sprawa Maurizusa” (fr.). ROTUNDA: 16.15, 18.15, 20.15 „O’Cangaceiro” (brazyl.).

na niedzielę dnia 18. V.
APOLLO: 10, 12 „Sprawiedliwość stała się zażość” (fr.); 15.45, 18, 20.15 „Wielkie nadzieje” (ang.). UCIECHA: 10, 12 „Nieżywy świadek” (NRF); 16, 18.15, 20.30 „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (fr.-wl.). WANDA: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Gervaise” (fr.). SZTUKA: 10, 12 „Akcja profesora Hannibala” (weg.); 16, 18, 20.15 „Śmiech zabroniony” (NRF). WOLNOŚĆ: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Noce Cabirii” (fr.-wl.). WARSZAWA: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Kurier carski” (fr.-wl.-jug.). WRZOS: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 16, 18, 20.15 „Tańczymy wśród gwiazd” (austr.). MŁODA GWARDIA: 10, 12 „Kordzik” (radz.); 15.30, 17.30, 19.45 „Damski krawiec” (fr.). KRAKUS: 10, 12 „Tajemnica wiecznej nocy” (radz.); 15, 17, 19 „Urlop w Wenecji” (amer.). SWIT: 10, 12 „Biały pudel” (radz.); 16, 18, 20.15 „French Cancan” (fr.-wl.). ŚWIATOWID: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 16, 18, 20.15 „Szatan zazdrości” (NRF). MAŁA

SALA ŚWITU: 15, 17, 19 „Jutro będzie za późno” (wl.). — MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 15, 17, 19 „Kanal” (polski). CASINO: 21 „Wierny mąż” (ang.). CRACOVIA: 21 „Tańczymy wśród gwiazd” (austr.). AMFITEATR: 21 „Błękitny kontynent” (wl.). ZWIĄZKOWIEC: 12 Program dla dzieci; 17, 19 „Księżna Gerolstein” (weg.). CHEMIK: 15, 17, 19 „Syn hrabiego Monte Christo”. DOM ŻOŁNIERZA: 16, 18, 20.15 „Dzieci, matki i general” (NRF). ROTUNDA: 16.15, 18.15, 20.15 „O’Cangaceiro” (brazyl.). UWAGA: Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów i kin — Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

WYSTAWY

na sobotę i niedzielę:
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5
DOM MATEJKI, Floriańska 41 „Pokaz rysunków ze słownika Matejki”.
MUZEUM NARODOWE, Dom Szołayskich, Pl. Szczepański 9 „Zbiory polskiej sztuki cechowej”. (10-16).
MUZEUM ETNOGRAFICZNE „Wystawa historii szopki krakowskiej” (9-16).
DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3 „Wystawa malarstwa i monotypii Witolda Jańczaka”. (10-18).
MUZEUM NARODOWE, nowy gmach, Al. 3-go Maja 1 „Wystawa Stanisława Wyspiańskiego”. (10-16).
PAŁAC SZTUKI, pl. Szczepański 4 „Ogólnopolski Salon Architektury Wnętrz ZPAP”.
WIEŻA RATUSZOWA — Godz. 18 „Pokazy nieba w Planetarium” (niedziela).

DYZURY

na sobotę 17 maja
CHIRURGICZNY: Prądnicka 37. POŁOŻNICZY: Prądnicka 37. INTERNISTYCZNY: Kopernika 17. OKULISTYCZNY: Kopernika 17.
POGOTOWIE MILICYJNE tel. 0-7. STRAŻ POŻARNA ul. 0.3. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 0-9. NOWA HUTA: POGOTOWIE MILICYJNE tel. 411.11. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA tel. 433-33.
na niedzielę 18. V.
CHIRURGICZNY: Kopernika 21. POŁOŻNICZY: Kopernika 23. INTERNISTYCZNY: Prądnicka 37. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. Pozostałe dyżury bez zmian.

APTEKI

na sobotę i niedzielę:
Grodzka 17, Matejki 2. Boh. Stalingradu 77, Senatorska 5. Bronowice, Wyspiańskiego, — Borek Fałęcki, Nowa Huta: Osiedle B.1 Ludowego Wojska Polskiego 38.

RADIO

na sobotę, 17 bm.
Godz. 17.05: Dziennik. 17.40: Fel. tygodnia. 17.50: Zespół Haralda. 18.10: Stoberski — „Dwa opowiadania”. 18.30: Wiadomości. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Aud. lit. — 19.20: Muzyka. 20.00: Dziennik. 20.35: Muzyka. 21.05: Utwory skrzyp. 21.30: Zgaduj zgadula. 23.10: Muzyka. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.
na niedzielę, 18 bm.
Godz. 8.30: Wiadomości. — 9.00: Fala 56. 9.15: Ork. rozrywkowe. 9.40: Fel. Wasilewskiego. 10.00: Koncert. 10.25: „Nowe nagrania”. 11.00: Poezja i muzyka. 11.30: Muzyka ludowa. 12.04: Poranek symfon. 13.20: Aud. hist. 13.40: Koncert żywcem. 15.00: Dla dzieci. 16.00: Wiadomości. — 16.05: Przegląd wydarzeń miedzydn. 16.20: „Czego chętnie słuchamy”. 17.00: Śpiewamy i tańczymy. 17.10: Konkurs recytatorski — zakończony. — 17.45: „Zieleń Warszawy”. — 18.45: Mezz Legia — Ruch Chorzów. 19.15: Muzyka. 19.30: Parnasik. 20.00: Dziennik. 20.25: Spotkanie z gwiazdami. 21.00: Rewia piosenek. 21.30: „Matyś sławie”. 22.00: Wiadomości sportowe. 22.45: Muzyka. 23.50: Wiadomości.



Piłkarze ligowi wznawiają rozgrywki

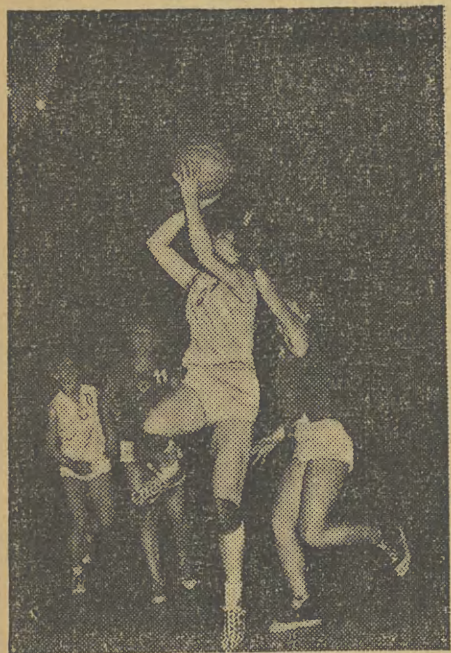


„Rycerze wiosny” przyjeżdżają do Krakowa po pewne zwycięstwo?

Cracovia wyjechała do Bydgoszczy po... dwa punkty

JESZCZE nie przebrzmiały echa zmagania kolarzy na trasie XI Wyścigu Pokoju a już na szpalty gazet „wzdrza się” piłka nożna. Bawim już jutro po dwutygodniowej przerwie wznawiają rozgrywki mistrzowskie — piłkarze ligowi. Czy przerwa wyjdzie „na zdrowie” krakowskiemu piłkarzom — okaże się dziś i jutro.

Trener Butautas i jedna z najlepszych zawodniczek ZSRR — Jermina.
Fot. — CAF



Jedną z najlepszych zawodniczek naszej reprezentacji krakowianka — Wężykowska w akcji podczas spotkania z Jugosławią. Nr 11 najlepsza zawodniczka Jugosławii — Ciprus.
Fot. — CAF

Dziś i jutro w Łódzkim Pałacu Sportowym decydujące pojedynki

Polki będą grać z Francją i ZSRR

W DNIU wczorajszym w szóstym uczestniczący VI mistrzostw Europy w koszykówce kobiet miały dzień odpoczynku. Trudne boje finałowe, które trwały od wtorku, a jeszcze wcześniej rozgrywki eliminacyjne opłaciły na pewno wszystkie zawodniczki dużym wysiłkiem fizycznym i psychicznym.

Nasze reprezentantki, które mimo dobrego meczu z Czechosłowacją zawiązały w tegorocznych mistrzostwach w dniu dzisiejszym walczyć będą o 5 miejsce z Francją. Znajdą nierówną formę Polki nie można być w zupełności pewnym o wynik. Przewidywany zwycięzca Francuzki pod wieloma względami, ale drużyna znanego trenera — Busneta nie obca jest poprawna technika i ambicja w grze. Spotkanie więc Polska — Francja zapowiada się ciekawie i jest ostatnią szansą dla naszych reprezentantek, aby odniosły one jedyne zwycięstwo w finałach. Jutro bowiem Polki zmierzą się z reprezentacją ZSRR, która w dotychczasowych spotkaniach wykazywała najwyższą formę i prawdopodobnie bez porażki sięgnie po tytuł mistrzowski.

WKS Wawel przyjmuje zapisy

...juniorów do sekcji gimnastycznej. Wszyscy chętni do uprawiania tego zdrowego sportu proszeni są o zgłaszanie się w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 16—18 w sali gimnastycznej WKS Wawel, przy ul. Waryńskiego 28. (Ks)

echo SPORTOWE



Narciarze trenują na Hali Kondratowej

(TEL. WL. Z ZAKOP.)

Narciarze rozpoczęli już następny sezon zimowy! Na nizinach najbardziej zagorzali narciarze zapomnieli już o zimie i śniegu, a w górach?

W Zakopanem nikogo nie dziwi na przykład widok noszonego sprzętu narciarskiego, czy załodowanych na dachach autobusów jadących do Kuźni — nart. W Tatrach są jeszcze warunki narciarskie i wykorzystują je zawodnicy, a szczególnie zjazdowcy, którzy już rozpoczęli swe przygotowania do nowego sezonu narciarskiego.

Do 14 maja można było doskonale jeździć w Suchym Żebie na Kalatówkach, obecnie zaś najbardziej jest okupowana Hala Kondratowa. Tam pod okiem trenera Dzieżdza trenują 3 razy w tygodniu zjazdowcy AZS. Z innych zrzeseń dużą aktywność treningową przejawiają zawodnicy

WKS Zakopane, z których do najpilniejszych należy zaliczyć Ciaptaka i Gogółskiego. Z kobiet poza Gogółską, która jeździ slalomem wraz z mężem, trenuje jedynie niezmordowana Grocholska. Należy zaznaczyć, że popularna pani Barbara ma małe dziecko, a pomimo to potrafi jeszcze znaleźć czas na uciążliwe i czasochłonne treningi.

Narciarze przypuszczają, że uda się im w tym roku jeździć przynajmniej do końca lipca. Oczywiście nie będzie to możliwe na Hali Kondratowej, ale w wyższych partiach gór.

(MM)

Dokąd pójdziemy?

Dziś PIŁKA NOŻNA

Godz. 17.30. Stadion WKS Wawel: WKS Wawel — Piast Gliwice (O mistrzostwo II ligi)

Godz. 17. Stadion Hutnika: Wanda Nowa Huta — Dąbski (O mistrzostwo ligi okręgowej)

Godz. 18. Stadion KKS Olsza: KKS Olsza — Wanda Nowa Huta (Spotkanie towarzyskie)

Godz. 16. Stadion Cracovii: Indywidualne mistrzostwo okręgu

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 17. Boisko Krowodrzy ul. Mazowiecka 125:

TS Krowodrzy — Varsovia (Spotkanie 11-osobowych drużyn męskich o mistrzostwo II ligi)

GIMNASTYKA
Godz. 9.30 i 16. Sala WKKF: Zawody Wojskowych Klubów Sportowych

Jutro

PIŁKA NOŻNA
Godz. 17.30. Stadion Wisły: Wisła — ŁKS (O mistrzostwo I ligi)

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 11.30. Stadion Cracovii: Cracovia — Górnik Sosnica (Spotkanie 11-osobowych drużyn kobiecych o mistrzostwo I ligi)

Godz. 15. Boisko Krowodrzy ul. Mazowiecka 125:

TS Krowodrzy — ŁKS (Spotkanie 11-osobowych drużyn męskich o mistrzostwo II ligi)

ZUŻEL
Godz. 17. Stadion Wisły: Wanda Nowa Huta — Tramwajarz Łódź (Spotkanie towarzyskie)

LEKKOATLETYKA
Godz. 10. Stadion Cracovii: Indywidualne mistrzostwo okręgu

KOLARSTWO
Godz. 18. Stadion Korony: Korona — Wisła (Zawody kolarskie na torze żużlowym)

GIMNASTYKA
Godz. 10 i 15. Sala WKKF: Dokończenie zawodów WKS-ów

W niedzielę zobaczymy w Krakowie jedenastkę łódzkiego ŁKS-u, która zmierzy się z Wisłą. „Rycerze wiosny” przyjechali pod Wawel po pewne zwycięstwo. Trudno się zresztą dziwić, że mają na to apetyt. Upoważnia ich do tego forma jaką „czerwoni” zaprezentowali w dotychczasowych bojach mistrzowskich.

Oczywiście w piłkarstwie naszym dzieją się czasem „cud”, ale na nie nie wolno liczyć. Gdyby piłkarze Wisły mieli zamiar pokusić się o niespodziankę musieliby w niedzielnym meczu zdobyć się na kolosalną ambicję, której jednak w dotychczasowych meczach nie widzieliśmy. Chyba, że... kierownictwo sekcji piłki nożnej „zakupiło” im pokątną dawkę ambicji wraz z „czarodziejskimi” butami Matthewsa (które podobno „same” strzelają bramki).

O wiele realniejsze szanse na zwycięstwo mają piłkarze Cracovii w meczu z Polonią w Bydgoszczy. Wystarczy chociażby przypomnieć sobie świetną grę białoczerwonych w spotkaniu z warszawską Gwardią, kiedy to wygrali 5:0. Gdyby „pasia” zagrali tak jak przed dwoma tygodniami to wrócić do domu bogatsi nie tylko o 2 punkty, ale także o pokątną ilość strzelonych bramek.

Interesująco zapowiada się też mecz w Warszawie pomiędzy tamtejszą Legią a chorzowskim Ruchem. Większe szanse na zwycięstwo mają gospodarze o ile oczywiście wystąpi na boisku Brychcy. Wówczas współzawodnictwo popularnego „Kici” z Cieślakiem będzie okrasą spotkania.

Warszawska Gwardia wyjeżdża do Opola gdzie będzie chciała wziąć rewanż na

tamtejszych Budowlanych za sromotną porażkę z Cracovią. Niemniej ciekawie zapowiadają się mecze: Górnik Zabrze z Lechią i Stal Sosnowiec z przodownikiem tabeli rozgrywek — Polonią Bytom.

W grupie południowej II ligi w Krakowie miejscowy Wawel gra dziś (tj. w sobotę) z Piastem Gliwice. Trudno przewidzieć zwycięzcę tego pojedynku, gdyż obydwie drużyny grają bardzo nierówno. Wojskowi winni jednak skoncentrować swe siły i zdobyć w tym meczu tak potrzebne im punkty do utrzymania się w II lidze.

Garbarnia wyjeżdża do Rybnika, gdzie na niegościnnym boisku zmierzy się z radlińskim Górnikiem. Krakowianie mogą pokusić się o remis tylko w wypadku dobrej formy całej drużyny z następnikami: Browarskim i Satorą na czele.

W pozostałych spotkaniach w tej grupie grają: Szombierki — Concordia, AKS — Naprzód, Stal Rzeszów — Legia Krosno i Stal Mielec — Unia Racibórz.

W grupie północnej II ligi zmierza się: Warta — Górnik Wałbrzych, Calisia — Śląsk, Pomorzanie — Zawisza, Polonia Gdańsk — Lech, Arkonia — Marymont i Piast Nowa Ruda — Pogoń Szczecin.

J. FRANDOFERT

W telegraficznym skrótce

W HISPANII zakończył się tradycyjny wyścig kolarski, składający się z XVI etapów, który prowadził dookoła tego kraju. Zwycięzcą wyścigu został reprezentujący barwy Francji — Stalbiński.

W WARSZAWIE rozpoczęły się mistrzostwa lekkoatletyczne stolicy. Najlepsze wyniki uzyskali wczoraj: Sobocińska w rzucie dyskiem — 49,27 m, Chojnacka w skoku w dal 5,63 m i Kardaś w biegu na 110 m ppł — 15,4 sek.

ROZPOCZĄŁ się wyścig kolarski dookoła Belgii. Pierwszy etap prowadzący z Brukseli do Mouscron, zakończył się zwycięstwem Belgii Foret.

ZWYCIĘZCĄ turnieju piłkarskiego rozegranego w Brukseli, została mistrzowska drużyna Belgii — FC Anderlecht. W turnieju tym sensację sprawił mistrz Anglii — Volverhampton Wanderers, przegrywając z mistrzem Włoch — Juventusem 1:5.

W WITEMBERDZIE odbył się mecz piłki ręcznej kobiet, w którym reprezentacja Polski przegrała z NRD 1:9.

W AMSTERDAMIE bokserzy Holandii zremisowali z Danią 10:10.

W SOFII piśmiarska reprezentacja Bułgarii rozegrała spotkanie z Włochami, wygrywając 12:3.

A na swoje dzisiejsze przyjemności dostał od matki całego dolara, chociaż bilet do podrzędne kina mógł kosztować go najwyżej 50 centów, uwzględniając już wyższe ceny wieczornych przedstawień w soboty i niedziele. Usczęściwiony swymi sukcesami, pieniędzmi, popędził Pedrito do kina natychmiast, gdyż nagły powrót taty, uniemożliwiłby mu podziwianie na ekranie „Kida”.

Jeszcze w klatce schodowej nie przebrzmiało dudnienie kroków małego Pereza, lubiącego skakać po kilka stopni naraz, gdy jego matka zabrała się do upiększania swego wyglądu przed lustrem. Na ładzie Kolumba bowiem niewiasty zamierzające załatwić jakąś sprawę szybko, gładko i pomyślnie, stosują dwójką taktikę według tej ich wypróbowanej zasady: „Jeżeli idziesz z prośbą o posadę lub z interesem do kobiety, staraj się wyglądać gorzej i starszej, albo choć mniej sprytnie od niej. Natomiast jeśli masz pertraktować z mężczyzną, zrób się na młode bóstwo; to utrudnia im odmowę. A jeżeli twój interes nie jest jednorazowy, błysnyj inteligencją, dowcipem i kokieterią, by męski kontrahent pragnął widywać cię w przyszłości jak najczęściej”. Ampara Perez, dawniej unikająca Maksa, zapragnęła dziś widywać go w przyszłości często i bez świadków, aby móc swobodnie i bezpiecznie nabywać od niego heroinę i „białą tabaczkę” i „indiańskie siano” i jeszcze inne narkotyki, jakich klienci Pata zażądają. Była pewna, że dojdzie z Maksem do porozumienia bez trudu już podczas pierwszej z nim na ten temat rozmowy i była pewna, że na pośrednictwie pomiędzy Maksem — dostawcą zakazanego owocu, a detalicznym sprzedawcą Patem, ona wzbogaci się niebawem w ciągu paru lat... lat? Raczej w ciągu paru miesięcy! A może nawet tygodni? Albo dni?

W mocniejszym haszyszowym upojeniu można so-

ANTONI MARCZYŃSKI BUDZIŁ NAD NOWYM JORKIEM

bie na latającym dywanie pojechać na księżyc, przechodzić jak duch przez najgrubsze mury baronu sułtana Abdul Hamida I-go, któremu zmarło się dość dawno, i flirtować z jego żoną, gdyż zegar czasu wówczas łatwo cofnąć o dowolną ilość lat albo stuleci.

Ampara nie była wprawdzie odurzona do tego stopnia, niemniej jednak pertraktacje handlowe z Maksem i ich zyskowne następstwa wydawały jej się szybkie, łatwe, pewne i bezpieczne tak, że nawet nie postawiła swego ulubionego pasjansa.

Ha, gdyby nie ta obecna jej pewność siebie i tak samo nienaturalna zarozumiałość, byłaby Ampara jak zwykle zasięgnęła światłej rady gwiazd, z którymi była prawie na ty, jako kabalarka i prenumeratorka miesięcznika popularyzującego astrologię i ozdobionego olbrzymim napisem: „Gwiazdy wytyczają całą twoją karierę”.

Któraś z uczynniejszych gwiazd byłaby prawdopodobnie doradziła Amparze odroczenie ryzykownej konferencji narkotykowej ad calendās graecas. A w każdym razie byłaby jej przypomniawsza, że przepowiednia od paru dni burza, niewiadomo czy tylko atmosferyczna, wyładowuje się w sposób katastroficzny właśnie dzisiaj! Teraz burza ta rzeczywiście już wisiała na włosku.

Zrobiwszy się na „bóstwo” z szybkością zawodowej modelki, sprawdziła Ampara jeszcze raz, czy Maks Blink nie wyszedł z domu lub czy nie miał u siebie jakiegoś interesanta. Obserwacje życia sąsiadów robiła albo drogą akustyczną, przez przytknięcie ucha do cienkiej ścianki, która rozdzielała kuchnię i łazienki obu mieszkań, albo drogą optyczną przez zerkanie z podwózkowych okien studia i sypialni Perezów ku oknom studia Blinka. Waski szyb brudnego podwórka rozdzielała okna mieszkań na wszystkich piętrach, więc zasłaniało się je zwłaszcza wieczorami, ilekroć któraś rodzina spragniona była odosobnienia i dyskrecji.

Podczas upałów zostawiało się wszystkie okna otwarte i odsłonięte dla uzyskania cennej w Nowym Jorku wentylacji z przeciagu, lecz pomimo tego tylko bliższą część sąsiedniego studia widać było obecnie, gdy chyłące się ku zachodowi słońce zasłoniły już wyższe budynki. Gdyby Maks wylegiwał się na swoim olbrzymim tapczanie Ampara nie mogłaby dostrzec go teraz. Siedział na jednak znacznie bliżej na krześle wpatrzony w swoje ulubione malowidło, którego nigdy nie wystawiał. I machinalnie szczerzył sobie ruderą czuprynę pod włos, tak aby tworzyła idealnego niemieckiego „jeża” i jeszcze zwiększała jego dwumetrową sylwetę.

Ampara należała do tych osób, u których Maks Blink budził niesamowity lęk nie tyle pokątnym wzrostem, okrutnym wzrokiem i brutalnością, ile tajemniczym wymykaniem się po nocach, gadaniem do siebie we dnie, oraz wybuchami „szatańskiego” śmiechu ilekroć dolatywały tu odgłosy syreny i dzwono strażnicy pożarnej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ROZDZIAŁ XXI